

# PASSA

## TYGODNIK SĄSIADÓW

URSYNÓW • MOKOTÓW • WILANÓW • LESZNOWOLA • PIASECZNO • KONSTANCIN - JEZIORNA

18 listopada 2021 czasopismo bezpłatne Nr 46 (1086)

www.passa.waw.pl

WYCHODZI OD 2000 ROKU

ISSN 1640-405X

**BIURO KUCHAREK SZEŚĆ**

Zamów on-line na [www.kucharekzsesc.pl](http://www.kucharekzsesc.pl)

Zamów telefonicznie (22) 855 00 55

### Bohaterowie sezonu 2021



Czyt. str. 10

# Zieleń zamiast betonu

Czyt. str. 4



MATERIAŁ: PROINWESTYCJA/URZĄD DZIELNICY URSYNÓW

### Parkowanie na Mokotowie



Czyt. str. 6

### Na spacer do Powsina...



Czyt. str. 8 i 9

### „Alternatywy“ zapraszają!



Czyt. str. 15

# Pan Bóg nierychliwy, ale sprawiedliwy...



nych i wypraktykowanych prawników – „kastą”, dając temu wyrażeniu podtekst po trosze mafijny. Nic dziwnego więc, że jedno z tych mediów zamieściło ważną informację pod czysto publicystycznym tytułem: „Histeria „kasty” po decyzji Izby Dyscyplinarnej o zawieszeniu znanego sędziego”. A chodzi o zawieszenie w czynnościach i redukcję pensji sędziego Macieja Ferka z Sądu Okręgowego w Krakowie. Życzliwe Ziobrze i jego kompanii medium zawiadomiło opinię publiczną takimi oto słowami: „Przedstawiciele skrajnie upolitycznionego stowarzyszenia sędziowskiego „Iustitia” grzmią o rzekomym złamaniu orzeczeń TSUE (Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej – przyp. red.). To kompletna bzdura. Po orzeczeniach polskiego Trybunału Konstytucyjnego, dotyczącego m. in. postanowienia TSUE oraz Sądu Najwyższego, Izba Dyscyplinarnej miała prawo podjąć uchwałę o zawieszeniu sędziego-celebryty, który wielokrotnie podważał status innych sędziów”.

Zachowujące, jak widać całkowicie „obiektywizm” i mieszające informację z komentarzem medium wspomina, owszem, o stanowisku zajęętym przez Iustitię, poprzedzając cytatem tego stanowiska stwierdzeniem, że „sędziowie z „Iustitią” wpadli w furie”. A zawieszenie sędziego Ferka ocenili jako „jawne złamanie orzeczeń Trybunału Sprawiedliwości UE nakazujących zaprzestanie działalności (wspomnianej) Izby”, wskazując ponadto, że Małgorzata Manowska, bezprawnie wykonująca funkcję Pierwszego Prezesa SN, nie przedłużyła swojego zarządzenia o zamrożeniu Izby Dyscyplinarnej, zaś jej poprzednie zarządzenie wygasło z upływem czasu,



na jaki zostało wydane, tj. 15 listopada 2021 roku.

Wresorcie kierowanym przez magistra Ziobrę dochodzi do sensacyjnych rozstrzygnięć, w których ignoruje się oficjalnie naszą przynależność do Unii Europejskiej, mając też za nic europejskie trybunały, które wszak przez lat wiele były dla wielu ewidentnie pokrzywdzonych osób lub instytucji ostatnią deską ratunku. Przekształcając w cyrk polski wymiar sprawiedliwości, Ziobro i jego drużyna nie wstydzą się swojej politycznej prowencji i wykorzystywania stano-

wisk do realizacji partyjnych interesów. Zarzucają natomiast innym upolitycznieniu, wzywając społeczeństwu, że Unia jest wrogiem Polski, a oni własnymi pierściami bronią naszej suwerenności, naruszanej przez uzurpatorów z Brukseli i Strasburga.

Idąc tym tokiem rozumowania, można też sądzić, iż dla Ziobrystów nawet niedgdyjsze przyznanie Lechowi Wałęsie Pokojowej Nagrody Nobla było ingerencją w wewnętrzne sprawy ówczesnej PRL – niezależnie od tego, jak się ocenia samego Wałęsę, który tę nagrodę odebrał niejako w imie-

niu dziesięciomilionowej armii członków NSZZ „Solidarność”.

Sądowi Najwyższemu próbuje się dziś nadać poprzez Izbę Dyscyplinarną charakter instancji inkwizycyjnej, posyłającej na stos tych sędziów i prokuratorów, którzy starają się trzymać literę prawa i nie być li tylko posłusznymi wykonawcami politycznych zleceń. Pomieszenie władzy wykonawczej z sądowniczą mąci w głowie przeciętnemu obywatelowi, który już sam nie wie, kogo słuchać i traci zaufanie do przedstawicieli wymiaru sprawiedliwości. Mniemam jedynie, że Sędzia Naj-

wższy, jakim jest Pan Bóg, nie przestraszy się grózb płynących z alej Ujazdowskich i placu Krasińskich. Chyba że i Pana Boga traktuje się tam pogardliwie jako „szędziego-celebrytę”.

Co ciekawe, przed Ziobrą prokuratorem generalnym, powołanym przez prezydenta Lecha Kaczyńskiego na wniosek Krajowej Rady Sądowniczej, był Andrzej Seremet, prawnik z bogatym doświadczeniem sędziowskim, niezwiązany z jakimkolwiek stronnictwem politycznym. Pewnie dlatego ani przez chwilę nie uległ naciskom partii walczącej o władzę, wykazując w sprawowaniu swojej funkcji (niepełnionej z funkcją ministra sprawiedliwości) – nieposzlakowaną uczciwość.

Jeśli już przywołałem samego Boga, to nie bez zdziwienia wypada przyjąć słowa jednej z założycielek Partii Republikańskiej, czołowej przedstawicielki lobby antyszczepionkowego Anny Marii Siarkowskiej, która dostała się do Sejmu z listy PiS, a teraz klóci się z kolegami z tej partii, opowiadającymi się za szczepieniem przeciwko covidowi. „Chyba kogoś Bóg opuścił” stwierdziła pani poseł. Z jej podejściem do walki, a raczej do pogodzenia się z pandemią solidaryzują się przynajmniej niektórzy członkowie Konfederacji. Tymczasem liczba zakażeń przy czwartej fali śmiertelności zarażonych systematycznie rośnie. Zdaje się, że Stadion Narodowy trzeba znowu zamienić na szpital dla zakażonych. Tylko czy wszyscy zgodzą się, żeby taka placówka pozostawała pod boską opieką?

**MACIEJ PETRUCZENKO**  
**PASSMITA**  
naczelnym@passa.waw.pl

## SŁUCHMED

Zapraszamy do naszych gabinetów na

### BEZPŁATNE BADANIA SŁUCHU

ul. Lanciego 13, lok. 11 ..... tel. 602 334 150

ul. Pasaż Ursynowski 7 ..... tel. 882 191 928

ul. J. Dąbrowskiego 16 ..... tel. 668 138 977

al. Niepodległości 24/30 ..... tel. 22 290 60 40



Stosujemy  
rękawiczki ochronne



Dezynfekujemy gabinet i sprzęt  
medyczny przed każdą wizytą



Używamy  
maseczek ochronnych

**PRZESTRZEGAMY ZAOSTRZONYCH ZASAD HIGIENY I DEZYNFEKCJI**

## Tusze, Tonery

Oryginalne, Zamienniki, Regeneracja

**BEZPŁATNA  
DOSTAWA  
DO FIRM  
na Ursynowie!**



tel. 22 208 00 00 ul. Meander 2a, Pasaż Natoliński

**PASSA**  
TYGODNIK SĄSIADÓW

Zapraszamy do odwiedzenia naszego profilu w mediach społecznościowych



## Prawo i my

### PRAWO DO MIEJSCA W GROBIE

Zmarła moja mama i chciałam pochować ją w grobie w którym pochowani zostali Jej Rodzice. Siostra Mamy powiedziała żebym znalazła inne miejsce gdyż zdaniem Cioci to właśnie Ona była ukochaną córką i to jej należy się to miejsce. Ja uważam, że chodzi po prostu o pieniądze i fakt, że kupno nowego miejsca pochówku to ogromny wydatek i Ciocia stara się zaoszczędzić sobie kosztów. Czy Ciocia może mi zabronić pochowania mamy w grobie Dziadków?

Przepisami regulującymi kwestię pochówku jest ustawa o cmentarzach i chowaniu zmarłych z dnia 31 stycznia 1959 r. oraz przepisy kodeksu cywilnego.

Teoretycznie sytuacja jest prosta: zgodnie z ww. ustawą o cmentarzach, każdy grób powinien mieć ustalonego opiekuna grobu. Osoba ta posiada prawo do dysponowania grobem w zakresie pochówku, remontów oraz wszelkich czynności prawnych. Dysponentem grobu jest jego założyciel, czyli osoba, która zapłaciła za postawienie grobu i podpisała z zarządcą cmentarza umowę o umiejscowienie pochówku (o rezerwację tzw. kwatery). Wydawałoby się więc, że to ta osoba decyduje o tym kto może być pochowany w konkretnym grobie. Powyższe zasady mają jednak charakter porządkowo - administracyjny i są skierowane do zarządzających cmentarzami. W trakcie przygotowań do pogrzebu osoby organizujące pochówek zostaną zapytane o zgodę dysponenta grobu. Tak więc teoretycznie bez zgody dysponenta nie można pochować do danego grobu innej osoby zmarłej.

Jednak sytuacja komplikuje się gdy w grobie pochowane są już ciała zmarłych osób. Wówczas, najbliżsi krewni tych zmarłych mogą decydować o tym kto zostanie jeszcze pochowany w tym grobie. Zgodnie z art. 10 ust. 1 ustawy o cmentarzach i chowaniu zmarłych – prawo do pochowania w konkretnie wskazanym grobowcu przysługuje najbliższym krewnym tych osób: **małżonek(ka), krewni zstępni, krewni wstępni, spokrewni boczni do 4 stopnia pokrewieństwa, powinowaci w linii prostej do 1 stopnia.**

Każda z tych osób może w sposób równy dysponować grobem i decydować, kto ma być tam pochowany. Bliższy stopień pokrewieństwa ze zmarłym nie wyklucza od decydowania o miejscu pochówki krewnych o dalszym stopniu pokrewieństwa. Jeśli osoby te nie mogą dojść do porozumienia co do możliwości pochowania zmarłego krewnego sprawę rozpatruje Sąd w oparciu o przepisy kodeksu cywilnego o ochronie dóbr osobistych – takimi dobrami są kultura pamięci osób zmarłych, prawo do pochowania w przyszłości własnych zwłok w wybranym przez siebie miejscu, w szczególności w sąsiedztwie swoich bliskich zmarłych.

Zgodnie z postanowieniem Sądu najwyższego z dnia 11 czerwca 2019 r. sygn. akt I CSK 779/18 Sąd, rozstrzygając spór w tym zakresie, powinien wziąć pod uwagę m.in. intensywność więzi osób uprawnionych, a także wolę osoby zmarłej. Powyższe wskazuje, iż nie istnieje pierwszeństwo w pochówku określone w art. 10 powyższej ustawy, a badany jest przede wszystkim całokształt okoliczności.

Dysponent grobowca z chwilą pochowania pierwszego zmarłego nie może bez porozumienia z jego bliskimi samodzielnie decydować o pochówku tam innych osób.

Jak wskazuje orzecznictwo oraz doktryna, a także rosnąca liczba konfliktów powyższa tematyka nie jest wciąż uregulowana w sposób wystarczający dlatego aktualnie trwają prace nad zmianą ustawy, która obowiązuje już od 61 lat.

**Magdalena Rogalska - radca prawny**

Autorka prowadzi indywidualną Kancelarię Radcy Prawnego na Ursynowie

www.6lat.gov.pl

## DOM I RODZINA

✓ Rodzina 500+

✓ Dobry Start

✓ Mama 4+



✓ Ok. 211 tys. dzieci wyszło z ubóstwa

✓ Bon Turystyczny

✓ Maluch+

✓ Z Karty Dużej Rodziny korzysta 1,1 mln rodzin



## SENIORZY

✓ 13. i 14. emerytura

✓ Wzrost minimalnej emerytury od 2015 r. o 42%

✓ Waloryzacja świadczeń

✓ Darmowe leki powyżej 75. roku życia

✓ Program Senior+

✓ Niższy wiek emerytalny



## EDUKACJA



✓ Szybki, bezpieczny i bezpłatny internet dla szkół w ramach Ogólnopolskiej Sieci Edukacyjnej

✓ Wzrost subwencji oświatowej o 9,8 mld zł (2015-2020)

✓ Wzrost wynagrodzeń nauczycieli

✓ 500 mln zł na nowoczesny sprzęt dla szkół

✓ Darmowe podręczniki dla uczniów szkół podstawowych

✓ Likwidacja gimnazjów



6 LAT PRACY  
DLA POLSKI



## ZDROWIE

✓ Znieśliśmy limity do lekarzy specjalistów

✓ Darmowy program Profilaktyka 40+

✓ Plan dla chorób rzadkich

✓ Narodowa Strategia Onkologiczna na lata 2020-2030

✓ Nakłady na służbę zdrowia stale rosną

✓ Więcej lekarzy i stomatologów

✓ Podwyższamy wynagrodzenia kadry medycznej

✓ Cyfryzacja ochrony zdrowia

e-usługi  
e-recepty  
e-skierowania  
e-zwolnienia

✓ Ponad 11 mln Polaków korzysta z IKP

✓ Wspieramy osoby z niepełnosprawnościami



**SEANSE**

FILMOWE  
DLA DZIECI

MULTIKINO URSYNÓW  
AL. KEN 60

**26 LISTOPADA**  
GODZ. 18.00

**MOJE MAGICZNE ENCANTO**

**9 GRUDNIA**  
GODZ. 18.00

**CHŁOPIEC Z CHMUR**

UWAGI! OBOWIĄZUJĄ OGRANICZENIA W ZWIĄZKU Z COVID-19

SZCZEGÓLY DYSTRYBUCJI KART WSTĘPU

URSYNOW.UM.WARSZAWA.PL

kulturalny.ursynow

warszawa.ursynow



Multikino



SEANSE FILMOWE  
BEZPŁATNY

**DOM GUCCI**

REŻ. RIDLEY SCOTT  
(USA, 2021)

**LADY GAGA**

**26. 11. 2021**  
GODZINA  
**20.00**

MULTIKINO URSYNÓW AL. KEN 60

SZCZEGÓLY DYSTRYBUCJI KART WSTĘPU NA:

URSYNOW.UM.WARSZAWA.PL warszawa.ursynow kulturalny.ursynow

ASA URYSYNÓW  
MULTIKINO

# Nowe oblicze parku z fontanną



**W poniedziałek 15 listopada w siedzibie Urzędu Dzielnicy Ursynów oraz w formule online odbyło się spotkanie informacyjne dla mieszkańców, podczas którego została zaprezentowana koncepcja przebudowy placu z fontanną w Parku im. Jana Pawła II. Jej założeniem jest dziewięciokrotne zwiększenie udziału zieleni na placu. Zaplanowano m.in. nowe nasadzenia drzew i dużych krzewów.**

– Przedstawiona propozycja wpisuje się w obecną w Warszawie tendencję zazieleniania zabetonowanych placów i ulic miejskich. Jest to wyraz dostosowania przestrzeni miejskiej do zmian klimatycznych oraz oczekiwań mieszkańców i mieszkańców Ursynowa – mówi zastępca burmistrza Ursynowa Bartosz Dominiak. – Po zakończeniu prac plac z fontanną stanie się miejscem nie tylko bardziej przyjaznym użytkownikom, ale zyska też jego estetyka – dodaje.

## Podstawowe założenia koncepcji

Obecnie plac z fontanną w 98% stanowi powierzchnię utwardzoną. W upalne dni nagrzewa się i pustoszeje, stąd pomysł na zazielenienie tego miejsca. W ramach przebudowy placu zostaną powiększone istniejące masy pod drzewami oraz powstaną nowe rabaty w rejonie fontanny, kościoła i wschodniej części placu. Dzięki temu powierzchnia biologicznie czynna wzrośnie z 2% do ok. 18%.

Z uwagi na niesprzyjające dla drzew warunki glebowe, lipy rosnące bezpośrednio na placu są znacznie mniejsze i słabsze od swoich rówieśników, posadzonych na trawnikach w dalszej części parku. Dlatego też pod znaczną częścią placu zostanie wymieniona warstwa podbudowy na tzw. „podłoże strukturalne”, stwarzające odpowiednie warunki powietrzno-wodne dla rozwoju korzeni drzew, co w konsekwencji pozwoli na swobodny wzrost koron drzew.

Elementem projektu jest uzupełnienie istniejących szpalerów lip oraz wprowadzenie we wschodniej części placu nasadzeń drzew i dużych krzewów soliterowych. Ponadto, na rabatach zaprojektowano nasadzenia krzewów, traw ozdobnych, kwitnących bylin i roślin cebulowych. Cechą charakterystyczną większości nasadzeń na placu będzie ich zmienność sezonowa. Wprowadzona zieleni da w przyszłości cień i chłód, będzie poprawiać mikroklimat na placu, a także zwiększy bioróżnorodność oraz naturalną retencję wód opadowych.

W ramach inwestycji planowany jest też montaż nowoczesnych i wygodnych ławek z podłokietnikami, dużych koszy na odpady, a także wymianę stołów i stojaków rowerowych na modele stylistycznie dopasowane do projektowanego wzornictwa ławek. Teren placu po przebudowie będzie dostępny dla osób z niepełnosprawnościami.

## Zazielenianie terenów miejskich

Postępujące zmiany klimatu powodują wzrost częstotliwości i intensywności upałów, co poważnie wpływa na zdrowie i życie ludzi. W miastach upały są jeszcze bardziej uciążliwe ze względu na występowanie tzw. „wysp ciepła”. Zazielenianie miast i zwiększenie lokalnej retencji wód jest jednym z rekomendowanych przez naukowców działań adaptacyjnych, które umożliwią funkcjonowanie w warunkach kryzysu klimatycznego, a także ma wpływ na ograniczenie zmian klimatu.

Od paru lat obserwuje się tendencję zazieleniania zabetonowanych placów i ulic miejskich. Takie realizacje zostały wprowadzone w Warszawie (m. in. Plac Grzybowski, Plac Powstańców Śląskich, w planach Plac Pięciu Rogów), Krakowie (m. in. Plac św. Ducha), Poznaniu (od lat trwa proces zazieleniania ulic, plac przy Starym Browarze), w Łodzi (plac przed gmachem Teatru Wielkiego – w planach).

# Kompostownik za 4 zł nie zachęci do proekologii...

**Radny Lenarczyk postanowił napisać do władz miasta interpelację w sprawie zwiększenia kwoty ulgi za posiadanie kompostownika, która jednocześnie by obniżyła wysokość miesięcznego rachunku za wywóz śmieci.**



Wielokrotnie ursynowscy radni w swoich wystąpieniach indywidualnych czy podejmowanych stanowiskach wskazywali, że jest potrzeba zwiększenia ulgi przy wywozie śmieci za posiadanie kompostownika. W interpelacji radnego Lenarczyka czytamy, że „obecnie posesja posiadająca kompostownik może miesięcznie odliczyć 4 zł od stawki za wywóz śmieci. Ulga taka w żaden sposób nie zachęci właścicieli domków jednorodzinnych do zakładania kompostowników i przetwarzania materiału bio na swoim terenie. Miasto powinno tę stawkę znacząco podnieść, co najmniej do wysokości opłaty za jedną frakcję. Podniesienie tej ulgi oraz kampania

informacyjna skierowana do właścicieli domków jednorodzinnych pozwoli na podniesienie świadomości ekologicznej oraz zmniejszenie odbioru frakcji bio, co przełoży się na korzyści dla budżetu miasta”.

– Na działce moich rodziców na Zielonym Ursynowie od lat mamy kompostownik, do którego wrzucamy skoszoną trawę oraz odpadki organiczne. Taki materiał bio, który trafi do przydomowego kompostownika zostaje zamieniony na humus, który na wiosnę możemy wykorzy-

stać do nawożenia naszych działek. Trudno jednak znaleźć na Zielonym Ursynowie ruch masywnego zakładania kompostowników, a to za sprawą braku zachęty ze strony miasta. Od końca 2019 roku posiadacze kompostownika mogą liczyć na 4 zł upustu od kwoty jaką zapłacą za wywóz śmieci. Jest to śmiesznie niska kwota, która w żaden sposób nie zachęca do zakładania kompostowników przy naszych posesjach. Chciałbym jednak to zmienić – komentuje radny Paweł Lenarczyk z Polskiego 2050.

Około 35% odpadów, które wyrzucamy to odpady kuchenne i bio. Każdy z nas rocznie produkuje około 268 kg śmieci rocznie z czego 150 kg to odpady organiczne, które możemy przetwarzać na kompost. Warto pamiętać, że kompost to darmowy, dobrej jakości nawóz, który możemy zastąpić chemicznymi nawozami naszych działek. Dobrze kompostowany materiał bio nie śmierdzi i jest łatwy w zagospodarowaniu.

Jeśli chcemy aby mieszkańcy zakładali na swoich posesjach kompostowniki jest potrzebne wsparcie miasta. Za kwotę 4 zł nie zachęcimy do proekologicznych działań. Liczymy, że miasto odpowie pozytywnie na apel radnego. Warto przypomnieć, że to kolejne działanie radnego Lenarczyka, który na początku października wraz aktywistami z Polskiego 2050 wystąpił do 18 Urzędów Dzielnic m.st. Warszawy, aby zachęcić zarządców terenów parkowych i zieleni do zakładania kompostowników na zarządzanych przez nich terenach.

# Kwota i harmonogram budżetu obywatelskiego

**Już 1 grudnia 2022 roku rusza kolejna edycja budżetu obywatelskiego. Od tego dnia będzie można zgłaszać projekty. Na ursynowskie pomysły mieszkańców, które zostaną zrealizowane w 2023 roku, przeznaczono ponad 6 mln zł. Znamy także harmonogram 9. edycji budżetu obywatelskiego.**

– Już po raz dziewiąty mieszkańcy Ursynowa będą mieli szansę zgłosić do realizacji swoje projekty w ramach budżetu obywatelskiego. W skali Warszawy nasza dzielnica ma do dyspozycji trzecią pod względem wielkości kwotę przewidzianą na realizację pomysłów. Już teraz warto zastanowić się nad pomysłami zmieniającymi dzielnicę i zwiększającymi komfort życia ursynowian – mówi burmistrz Ursynowa, Robert Kempa.

Łączna kwota przeznaczona do dyspozycji mieszkańców Warszawy w ramach 9. edycji budżetu obywatelskiego to 101 130 815 zł. Spotkanie otwarcia zaplanowano 1 grudnia br.

**Harmonogram 9. edycji budżetu obywatelskiego:**

**Zgłaszanie projektów:** od 1 grudnia 2021 r. do 25 stycznia 2022 r.

**Ocena zgłoszonych projektów:** od 26 stycznia do 4 maja 2022 r.

**Składanie odwołań od oceny negatywnej:** od 4 do 11 maja 2022 r.

**Rozpatrywanie odwołań:** od 4 do 31 maja 2022 r.

**Głosowanie na projekty:** od 15 do 30 czerwca 2022 r.

**Ogłoszenie wyników:** 13 lipca 2022 r.



# Seanse filmowe dla mieszkańców Ursynowa

**Urząd Dzielnicy Ursynów zaprasza na bezpłatne seanse filmowe. Najbliższe pokazy odbędą się już 26 listopada (piątek), w Multikinie Ursynów.**

Propozycją dla dorosłych widzów jest przedpremierowy pokaz filmu „Dom Gucci”, w reżyserii R. Scotta. Młodszych widzów urząd zaprasza na przedpremierowy pokaz filmu „Nasze magiczne Encanto” w reżyserii J. Bush.

– Bezpłatne seanse filmowe to nasza propozycja na jesienne wieczory. Mamy propozycję zarówno dla młodszych, jak i starszych widzów. Są to pokazy przedpremierowe, co bez wątpienia ucieszy ursynowskich miłośników kina – mówi zastępca burmistrza Ursynowa, Klaudiusz Ostrowski.

Aby wziąć udział w losowaniu, należy do 22 listopada wysłać zgłoszenie za pośrednictwem strony <https://kulturalny.ursynow.warszawa.pl>.

# Weekendowe prace na linii metra M1

**W najbliższy weekend kontynuowane będą prace modernizacyjne na pierwszej linii metra. Pociągi pojadą na trasie Świętokrzyska – Młociny. Zostaną uruchomione zastępcze linie tramwajowe i autobusowe.**

W najbliższy weekend kontynuowana będzie przebudowa systemu sterowania ruchem na linii M1. Zakończyły się prace na stacji Centrum i przełączona została transmisja pomiędzy stacją A13 Centrum a przebudowywanym odcinkiem, dlatego podczas najbliższego weekendu pociągi będą mogły jeździć na dłuższej, niż w zeszłym tygodniu trasie.

Od piątku, 19 listopada, ok. godziny 18.00 i do końca niedzieli 21 listopada pociągi metra będą jeździły pomiędzy stacjami Świętokrzyska a Młociny, z częstotliwością ok. 5 minut.

W piątek, 19 listopada, ok. godziny 18.00 ze stacji Centrum odjadą ostatnie pociągi w kierunku Kabat i Młocin. Na tory wyjadą tramwaje linii uzupełniającej 75. Będą kursowały do ok. godziny 2.30 trasą:

75: PL.NARUTOWICZA – Filtrowa – L. Krzywickiego – Nowowiejska – pl. Zbawiciela – Marszałkowska – pl. Konstytucji – Marszałkowska – pl. Bankowy – gen. W. Andersa – A. Mickiewicza – pl. T. W. Wilsona – A. Mickiewicza – MARYMONT-POTOK.

Jednocześnie zwiększona będzie częstotliwość kursowania składów linii 17 i 18, a linia tramwajowa 31 zostanie zawieszona.

Passażerowie będą mogli również skorzystać z autobusów linii zastępczej ZM1. Będą one jeździły trasą zamkniętego odcinka metra do północy. Wtedy rozpoczyna się prace drogowe na rondzie R. Dmowskiego i autobusy pojadą w centrum objazdem z pominięciem stacji metra Centrum i Politechnika.

ZM1: Trasa w godzinach 18.00 – 00.00: METRO KABATY 01 – al. Komisji Edukacji Narodowej – al. Harcerzy Rzeczypospolitej – Rolna – al. Wilanowska – al. Niepodległości – al. Armii Ludowej – rondo Jazdy Polskiej – L. Waryńskiego – pl. Konstytucji – Marszałkowska – pl. Bankowy – gen. W. Andersa – METRO RATUSZ-ARSENAŁ 02

Trasa w godzinach 00.00 – 2.30, w kierunku stacji metra Ratusz-Arsenał: METRO KABATY 01 – al. Komisji Edukacji Narodowej – al. Harcerzy Rzeczypospolitej – Rolna – al. Wilanowska – al. Niepodległości – T. Chałubińskiego – rondo Czterdziestolatka – al. Jana Pawła II – Grzybowska – Królewska – Marszałkowska – pl. Bankowy – gen. W. Andersa – METRO RATUSZ-ARSENAŁ 02,

w kierunku osiedla Kabaty: METRO RATUSZ-ARSENAŁ 01 – gen. W. Andersa – pl. Bankowy – Marszałkowska – Świętokrzyska – rondo ONZ – al. Jana Pawła II – rondo Czterdziestolatka – T. Chałubińskiego – al. Niepodległości – przejazd przez pętlę autobusową Metro Wilanowska – al. Wilanowska – Rolna – al. Harcerzy Rzeczypospolitej – al. Komisji Edukacji Narodowej – METRO KABATY 02

W sobotę i niedzielę, 20-21 listopada, na trasy wyjadą tramwaje dwóch linii uzupełniających, 71 i 75:

71: METRO WILANOWSKA – Puławska – Marszałkowska – pl. Konstytucji – Marszałkowska – pl. Bankowy – gen. W. Andersa – A. Mickiewicza – pl. T. W. Wilsona – J. Słowackiego – METRO MARYMONT;

75: PL.NARUTOWICZA – Filtrowa – L. Krzywickiego – Nowowiejska – pl. Zbawiciela – Marszałkowska – pl. Konstytucji – Marszałkowska – pl. Bankowy – gen. W. Andersa – A. Mickiewicza – pl. T. W. Wilsona – A. Mickiewicza – MARYMONT-POTOK.

W tych dniach kursowanie linii 14 zostanie zawieszona, a składki linii 17 pojadą częściej.

Na ulice wyjadą także autobusy linii zastępczej ZM1 (uwaga, autobusy nie będą się zatrzymywały przy stacjach metra Centrum i Politechnika):

ZM1 w kierunku stacji metra Ratusz-Arsenał: METRO KABATY 01 – al. Komisji Edukacji Narodowej – al. Harcerzy Rzeczypospolitej – Rolna – al. Wilanowska – al. Niepodległości – T. Chałubińskiego – rondo Czterdziestolatka – al. Jana Pawła II – Grzybowska – Królewska – Marszałkowska – pl. Bankowy – gen. W. Andersa – METRO RATUSZ-ARSENAŁ 02,

w kierunku osiedla Kabaty: METRO RATUSZ-ARSENAŁ 01 – gen. W. Andersa – pl. Bankowy – Marszałkowska – Świętokrzyska – rondo ONZ – al. Jana Pawła II – rondo Czterdziestolatka – T. Chałubińskiego – al. Niepodległości – przejazd przez pętlę autobusową Metro Wilanowska – al. Wilanowska – Rolna – al. Harcerzy Rzeczypospolitej – al. Komisji Edukacji Narodowej – METRO KABATY 02.

W noc z soboty na niedzielę tramwaje linii 75 i autobusy ZM1 będą kursowały do ok. godziny 2.30, a 71 do ok. godz. 24.00.

W sobotę zmieniają się również trasy autobusów linii: 710, 724 i 742. – dojadą one pętli Metro Wilanowska co umożliwi przesiadkę do tramwajów linii zastępczej 71 oraz 4, 10 i 35. „Siedemsetki” od ulicy Wąwozowej będą kursowały trasą: al. Komisji Edukacji Narodowej – al. Harcerzy Rzeczypospolitej – Rolna – al. Wilanowska – METRO WILANOWSKA 14.

# Palisz papierosa? Rzuć je już dzisiaj! 30. rocznica Światowego Dnia Rzucania Palenia w Polsce

**Każdy moment na rzucenie papierosa jest dobry. Jeden dzień w roku szczególnie sprzyja jednak rozstaniu z tym nałogiem: Światowy Dzień Rzucania Palenia, przypadający co roku w trzeci czwartek listopada. To najstarsza na świecie inicjatywa skierowana do palaczy, która ma im przypominać o zgubnych skutkach palenia papierosów. W tym roku w Polsce obchodzimy jej okrągłą, 30. rocznicę.**

Do Polski Światowy Dzień Rzucania Palenia zawitał w 1991 roku. Wtedy paliło u nas ponad 40 proc. społeczeństwa. Dzisiaj jest o niebo lepiej, ale nadal nie jest różowo: papierosy pali średnio 24 proc. dorosłych: co trzeci Polak i co piąta Polka. Łącznie około 8 milionów osób. Co gorsza, nawet 14 milionów ludzi w naszym kraju jest tzw. biernymi palaczami, czyli wdycha dym papierosowy z drugiej ręki, kiedy np. ktoś obok nich pali papierosa. Niestety, coraz częściej po papierosy zaczynają sięgać też dzieci i młodzież. Moda na palenie wśród nieletnich wraca, bo papierosy są u nas po prostu tanie. To powód, dla którego każdego dnia sięga po nie 500 dzieci.

Warto zatem przestrzegać przed katastrofalnymi skutkami palenia dla zdrowia: zarówno samych palaczy, jak i osoby postronne. A te skutki są takie, że palenie papierosów co roku wymazuje z mapy Polski miasto średniej wielkości – w roku kalendarzowym umiera u nas średnio 81 tys. palaczy.

Choć wiedza o zgubnym wpływie palenia papierosów jest dzisiaj szeroko dostępna, nadal wielu polskich palaczy ani myśli rzucać. W Europie polscy palacze – obok tych z Węgier i Rumunii – na szarym końcu wśród tych, którzy rzucają papierosy. Wielu z nich nie zdaje

sobie też sprawy z tego, co truje ich najbardziej. Zaskoczeniem może być informacja, że to nie nikotyna jest głównym winowajcą. Przyczyną chorób, na które chorują miłośnicy „dymka” i największym zagrożeniem dla ich zdrowia jest... wdychanie dymu, który powstaje podczas palenia papierosa. W gęstej i siwej zawieszynie jest nawet 7 tysięcy chemikaliów, w tym np. tlenek węgla – toksyczna substancja nazywana „cichym zabójcą” płuc. Palacze palą, bo są uzależnieni od nikotyny, ale umierają od dymu i od substancji smolistych, które oblepiają ich płuca. Dym papierosowy zabija i tych, którzy palą – i tych, którzy wdychają go mimowolnie.

Każdy palacz może rzucić nałóg. Wymaga to z jego strony silnej woli i samozaparcia, ale też poważnego potraktowania sprawy. Papieros to uzależnienie, które trzeba i da się wyleczyć. Warto w tym celu odwiedzić gabinet lekarski – lekarz po przeprowadzeniu wywiadu z pacjentem i poinformowaniu go o ryzykach, będzie w stanie dobrać odpowiednie leczenie. Palacze mają dzisiaj szerokie możliwości w tym zakresie: od preparatów uśmierzających głód nikotynowy (np. sprayów, plastrów czy popularnych gum do żucia), leki (dostępne na receptę i bez recepty), a – w razie niepowodzenia leczenia – na tzw. terapii pomostowej kończą.



Ta ostatnia polega na tym, że palacz, który nie rzuca nałogu, odzwyczajają się od papierosów stopniowo, zastępując papierosa jego mniej szkodliwym (mniej obciążającym płuca) przebadanym zamiennikiem, jak e-papieros czy podgrzewacz tytoniu typu IQOS. W ten sposób hamuje swój głód nikotynowy i zaspokaja psychiczny nawyk – ale szkodzi sobie mniej, niż paląc tradycyjnego papierosa. Dlaczego? Takie produkty nie wydzielają

dymu papierosowego, przez co nie ma w nich np. substancji smolistych. Choć nadal szkodzą, to znacznie mniej niż papierosy. Z badań przeprowadzonych przez CBOS wynika, że 86 proc. polskich palaczy, którzy zamienili papierosa na podgrzewacz tytoniu oraz 20 proc. tych, którzy przeszli na e-papierosy – nie wróciło już do palenia tradycyjnych papierosów. Choć terapia pomostowa może pomóc ograniczyć palaczowi ryzyko zdrowotne – jak np. ryzy-

ko chorób serca czy płuc, ale też zachorowania na choroby nowotworowe – to nigdy nie da tak dobrych rezultatów jak po prostu całkowite zerwanie z nałogiem. To tylko półśrodek dla tych, którym trudno jest rozstać się z nałogiem z dnia na dzień. Ale być może ten jeden szczególny dzień – Światowy Dzień Rzucania Palenia – będzie właśnie pierwszym, w którym papierosy pójdą w odstawkę! To najlepsze rozwiązanie, jakie palacze mają dzisiaj pod ręką.

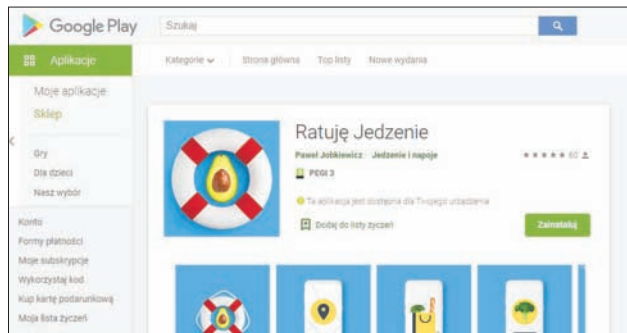
## Powstała aplikacja ratująca jedzenie

**Naukowcy są zgodni – konsumpcjonizm ludzi prowadzi planetę w kierunku zagłady. W kontrze do stylu życia pełnego plastiku i jednorazówek są m. in. aplikacje foodsharingowe. Mają one walczyć z marnowaniem żywności. Jedną z nich powstała na warszawskim Ursynowie.**

Futurologi są zgodni – po kryzysie klimatycznym, który ma nastąpić około lat 2035-2045 – nastąpi przemodelowanie stylu, w jakim żyjemy. Kapitalizm oparty na konsumpcji nie będzie w stanie dłużej być atrakcyjny w obliczu zagrożeń związanych z nadmierną eksploatacją naszej planety. Dlatego ważną są wszelkie ruchy mające doprowadzić do prawidłowego wykorzystania zasobów. Polska Organizacja Handlu i Dystrybucji (POHiD) szacuje, że rocznie marnuje się około 300 tys. ton dobrej żywności.

### Aplikacja „Ratuję Jedzenie”

Wśród metod na niemarnowanie żywności są m. in. aplikacje foodsharingowe. Teraz na rynek, w którym prym wiodą międzynarodowe apki weszła „Ratuję jedzenie”, która powstała na warszawskim Ursynowie. W przeciwieństwie jednak do zagranicznych odpowiedników nasza rodzima aplikacja oferuje możliwość zobaczenia tego, co kupimy. U konkurencji kupuje



się przygotowane uprzednio paczki, których zawartość może się przecieć nie spodobać.

W naszej aplikacji to sklep / piekarnia / kawiarnia decyduje co oferuje i w jakich cenach, a Ty decydujesz co i kiedy chcesz uratować. Kiedy Ratujesz Jedzenie chcemy unikać niespodzianek, po to abyś mógł w pełni z niego skorzystać. Dlatego też podstawą naszego podejścia jest zamieszczanie autentycznych zdjęć ratowanego jedzenia – piszą na stronie projektu jego twórcy.

Aplikację, którą można pobrać za darmo w sklepach Google Play i App Store, założyły cztery osoby. Na razie jest ona dostępna tylko na Ursynowie, ale w przyszłości ma zasięgiem objąć całą stolicę. Później planowana jest ekspansja na inne miasta.

Testujemy aplikację w ursynowskiej mikroskali, bo tutaj mieszkamy. Poza tym Ursynów charakteryzuje się dużym zagęszczeniem mieszkańców i różnorodnych sklepów, dlatego łatwo będzie nam sprawdzić, czy aplikacja przyniesie satysfakcjonującą wartość społeczną – mówiła w wywiadzie Ewelina Rączka, współzałożycielka „Ratuję Jedzenie”. Niektóre restauracje i sklepy na Ursynowie dołączyły do akcji i za darmo przekazują warzywa ludziom.

A co znajdziemy do uratowania w ursynowskiej aplikacji? Brokuły po złotówce za kilogram, pomidory po 2,2 za kg,

bagiel z mozzarellą za 2,20 zł czy chleb fitness orzechowy za 2,42 zł. Oznacza to obniżkę cen od 50% do aż 90%!

### Ruchy

#### antykonsumpcjonistyczne

Aplikacja „Ratuję Jedzenie” w dalszym ciągu szuka sklepów-partnerów. Należy podkreślić, że nowa inicjatywa nie jest pierwszą na Ursynowie dotyczącą filozofii „zero waste” (niczego nie wolno zmarnować). Dzielnica Ursynów postawiła dwie jałdodzielnice, gdzie można podzielić się z innymi nadmiarem żywności. Działa się również oddolnie. W Warszawie istnieje kilka grup facebookowych, których członkowie dzielą się tym, czego sami nie chcą lub nie mogą zjeść. Na największej mamy nawet kilkadziesiąt postów dziennie.

Znajdziemy na nich naprawdę wszystko. Od połowy pizzy, która „nie podeszła” zamawiającemu, poprzez efekty porządków w zamrażalniku. Nie zawsze są to produkty przeterminowane – analiza postów świadczy wręcz odwrotnie. Głównie jest to pożywienie, które z jakiś powodów trafiłoby do śmietnika, ale właściciel woli je oddać niż wyrzucić. Żywność zazwyczaj znajduje się szybko nowych właścicieli i podstawową zasadą jest darmowe przekazanie. Dobrze, że podobnie jak w przypadku nowej aplikacji Warszawa i Ursynów są liderami zmian.

**Piotr Celej**

## Kolejny alarm bombowy na Ursynowie

**Po raz kolejny „żartowniś” napisał z informacją, że w placówce edukacyjnej na Ursynowie znajduje się ładunek wybuchowy. Budynek ewakuowano, trwają poszukiwania sprawcy alarmu.**

Alarmy bombowe na Ursynowie zaczynają urastać do rozmiarów plagi. 27 czerwca 2019 roku na 21 publicznych przedszkoli (P 400, 395, 385, 394, 55,52,366,401, 283, 352) otrzymało maila z informacją o zagrożeniu bombowym. Wszystkie budynki sprawdzała policja, część dzieci musieli odebrać rodzice, w niektórych placówkach przeprowadzono zajęcia na zewnątrz budynku. 19 kwietnia 2021 roku na skrzynki e-mailowe szkół i przedszkoli z Ursynowa trafiły informacje o bombie ukrytej w plecaku jednego z dzieci. Sprawdzenie wówczas było bardzo żmudne. W 2021 roku doszło również do trzech innych incydentów – zawsze według tego samego schematu – wiadomość e-mail do szkoły. Sprawcy lub sprawca alarmów jest człowiekiem pozbawionym empatii. Wśród placówek, które musiały być ewakuowane było nawet Przedszkole Specjalne mieszczące się przy ulicy Teligi na Ursynowie.

### Rodzice wzywani do szkoły

W poniedziałek, po godzinie 11 rodzice uczniów Przedszkola nr 52 zostali wezwani na ulicę Koncertowa celem odbioru dzieci. Powodem była informacja, że w placówce znajduje się ładunek wybuchowy. Po raz kolejny rodzice byli zmuszeni do zwalniania się z pracy celem odebrania dzieci. Policja jednak nie może odnaleźć sprawcy. Placówki oświatowe za to są świetnie przygotowane do ewakuacji.

Wywyczyliśmy sprawność, w związku z tym, że nie był to pierwszy alarm bombowy w naszej placówce, jesteście już przygotowani na tego typu informacje. Zawsze bierzemy je na poważnie, nie bagatelizujemy żadnych doniesień tego typu. Dzieci błyskawicznie opuszczają budynek, są ubrane odpowiednio do pogody, zawiadamiamy policję i rodziców. Podczas akcji ewakuacyjnej zachowujemy też wszystkie restrykcje sanitarne związane z pandemią - mówiła mediom po jednym z alarmów przedstawicielka przedszkola nr 395 im. Barbary Lewandowskiej.

### Trop rosyjski?

Co jest jednak przyczyną niewykrywalności sprawców? Zdecydowanie łatwiej jest namierzyć telefoniczny alarm od tego za pomocą wiadomości e-mail. Sprawca tego drugiego ma wiele moż-

liwości zacierania śladu po swojej działalności. Są to: zagraniczne domeny, szyfrowane połączenie VPN czy korzystanie z Internetu dostępnego w miejscach publicznych jak np. placówki biblioteczne. Problemem są szczególnie wiadomości, które nadsyłane są z zagranicznych domen. Kontakt z administratorami danych osobowych jest niezwykle czasochłonny. Ponieważ policji wciąż nie udało się złapać sprawcy, możemy śmiało domniemywać sprawcą lub sprawcami tego czynu są osoby sprawnie radzące sobie z ukrywaniem śladów w Internecie. Czy jednak jest to owoc pracy „trolla”, który czerpie satysfakcję, gdy paraliżuje miasto, czy też kilku osób?

Jeden z funkcjonariuszy mokotowskiej komendy policji, oprócz ogólnego wykładu o metodach poszukiwania szyfrowanych maili za granicą, nieoficjalnie powiedział, że sprawa może mieć swoje źródło... w Moskwie! Działania paraliżujące miasto, rozbijające pracę placówek i policji oraz narażające na koszty skarb państwa nasilały się bowiem wraz z nasileniem działalności wschodnich służb. Czyżby alarmy bombowe były kolejnym, po kryzysie migracyjnym i dezinformacji w sprawie COVID-19, działaniem służb ze wschodu? Pewne jest, że obecne procedury pozwalają na tego typu działania.

Sprawcy bądź sprawcom fałszywych alarmów bombowych grozi od 6 miesięcy do nawet 8 lat pozbawienia wolności. Przeszłość będzie musiał też zapłacić co najmniej 10 tys. złotych nawiązki na rzecz skarbu państwa oraz drugie tyle świadczenia pieniężnego. Kwoty te mają być pokryciem kosztów przeprowadzenia akcji, ale rzeczyciście mogą być o wiele wyższe.

**Piotr Celej**





## Wanda Traczyk-Stawska Warszawianką Roku 2021

**Warszawiacy zdecydowali i zrobili to, bijąc rekord frekwencji. Tegoroczna zwyciężczyni konkursu Wanda Traczyk-Stawska zdobyła ponad 51 tysięcy głosów. Podczas uroczystej gali w Teatrze Studio, laureatka plebiscytu honorującego wyjątkowe osobowości, otrzymała statuetkę Warszawianki Roku z rąk prezydenta m.st. Warszawy Rafała Trzaskowskiego.**



– Siła kobiet, ich solidarność i ich determinacja ma ogromny wpływ na bieg wydarzeń – mówiła Ewa Malinowska-Grupińska. Przewodnicząca Rady Warszawy przewodniczyła też kapitule plebiscytu, dziękując jej członkom za obrady mówiła o niezwykłym doświadczeniu, jakim jest wybór Warszawianki Roku. – To poznawanie kobiet, tego co robią dla całej społeczności, dzięki temu lepiej znam warszawianki i Warszawę. Dostrzegamy wśród nas kandydatki do tego tytułu! – mówiła Ewa Malinowska-Grupińska.

– Serdecznie dziękuję tym, którzy oddali swój głos w tegorocznym plebiscycie. Taki wynik pokazuje zarówno zaangażowanie społeczności, jak i to, jak nasza laureatka i jej działalność są ważne dla warszawiaków i warszawianek – mówił Rafał Trzaskowski, prezydent Warszawy. – Wszystkie kandydatki łączy autorytet i odwaga. Pani Wanda Traczyk-Stawska uczy, że trzeba mieć odwagę każdego dnia, w każdej chwili – dodał prezydent Trzaskowski.

Warszawianka Roku to plebiscyt honorujący kobiety, które swoją działalnością społeczną lub zawodową w sposób szczególnie przyczyniły się do rozwoju i promowania Warszawy. Tytuł ten może być przyznany za działalność na rzecz stolicy, ale też realizację działań na rzecz promowania takich wartości jak otwartość, tolerancja, za wybitne osiągnięcia w jakiejś dziedzinie, działalność na rzecz kobiet, społeczeństwa obywatelskiego i społeczności lokalnej Warszawie. Warszawianką Roku może zostać każda kobieta – to warszawiacy decydują kto otrzyma ten tytuł. Spośród licznych zgłoszeń mieszkanków na kandydatkę do tytułu, kapituła konkursu wyłoniła w tym roku 10 kobiet, których działania pokazują, jak konsekwencją można zmienić otaczający nas świat. Do 22 października mieszkańcy mogli oddawać głos na każdą z tych oto pań: Katarzynę Augustynek, Sylwię Chutnik, Kamilę Górniak, Marinę Hulę, Agnieszkę Kępkę, Olę Kozierowską, Martę Lempart, Agnieszkę Sikorę, Wandę Traczyk-Stawską oraz Magdalenę „Lusie” Zagałkiewicz.

Zwyciężyła Wanda Traczyk-Stawska, która zdobyła ponad 51 tysięcy głosów. To więcej niż liczba głosów oddanych łącznie w latach 2018 i 2019 roku.

### Motywy przewodni edycji 2021 – NADZIEJA

Motywy przewodnim tegorocznej edycji Warszawianki Roku jest nadzieja. To pretekst do rozmowy, kto i co daje dziś nadzieję warszawiakom. W tym roku, głoszący uznali, że nadzieję niesie im Wanda Traczyk-Stawska – niezwykła kobieta, warszawianka, która nie boi się zabierać głosu w ważnych sprawach i która całym swoim życiem udowadnia, że nadzieja jest najlepszą motywacją do działania i może prowadzić do rzeczy wielkich.



Laureatka mówiła, że jako harcerka nigdy nie straciła nadziei. – Przynajmniej mam, że ona nigdy nie umrze. Jestem tutaj, żeby wzmocnić kobiety do walki o swoje prawa. Wanda Traczyk-Stawska wiele mówiła o wartościach, które są najważniejsze w życiu. Swoje wystąpienie zakończyła słowami: – Wolności trzeba strzec, żeby zachować swoją człowieczą godność.

### Wanda Traczyk – Stawska

Psycholożka, przez wiele lat pracowała jako nauczycielka w Szkole Specjalnej na warszawskiej Pradze. Przed wojną harcerka Szarych Szeregów, dziś podkreśla jak ważną edukacyjną rolę mogą pełnić organizacje harcerskie wobec wyzwania kryzysu klimatycznego.

W czasie II wojny światowej działaczka podziemia niepodległościowego, żołnierz Armii Krajowej i uczestniczka Powstania Warszawskiego. Pełni funkcję Przewodniczącej Społecznego Komitetu ds. Cmentarza Powstańców Warszawy i, jak mówi, ma do wypełnienia żołnierski rozkaz: odszukać mogiły powstańcze na terenie miasta i doprowadzić do godnego upamiętnienia bohaterskiej śmierci towarzyszy broni. Inicjatorka budowy Izby Pamięci w parku Powstańców Warszawy. Przyczyniła się do ustanowienia dnia 2 października Dniem Pamięci o Cywilnej Ludności Powstańczej Warszawy. W 2018 poparła protest rodziców osób niepełnosprawnych w Sejmie, a w październiku 2020 – protest przeciwko zastrzeżeniu przepisów aborcyjnych w Polsce. **MBL**

# Zgłoś, czym ogrzewasz

**Jako właściciel lub administrator budynku masz ustawowy obowiązek zgłoszenia źródła ogrzewania Twojej nieruchomości.**

Zgłoszenia na [zone.gunb.gov.pl](http://zone.gunb.gov.pl)



## Konkurs z okazji 20-lecia Warszawskiej Karty Miejskiej

**Poznaliśmy zwycięzców konkursu „#Projektuj z WTP”, których prace plastyczne uświetnią jubileusz 20. rocznicy wydania pierwszej Warszawskiej Karty Miejskiej.**

Płynne przejście od natury do ekologicznych pojazdów komunikacji miejskiej, wariacje na temat symboli i logotypów związanych z Warszawą i stołecznym transportem publicznym czy wizja skapanego w bujnej zieleni elektrycznego autobusu – tak prezentują się grafiki zwycięzców w konkursie na projekt Warszawskiej Karty Miejskiej „#Projektuj z WTP”. Organizatorem był Zarząd Transportu Miejskiego, a okazją było 20-lecie Warszawskiej Karty Miejskiej.

Pierwsze miejsce i nagrodę główną – imienny bilet 90-dniowy na 1 i 2 strefę – wygrała Eliza Ravets. Wyróżnienia i 30-dniowe imienne bilety na 1 i 2 strefę otrzymały: Emilia Skowrońska oraz Ewa Majdaniuk.

Do konkursu zgłoszono 86 prac. Komisja Konkursowa zło-

żona z przedstawicieli Zarządu Transportu Miejskiego wybrała spośród spełniających wymogi formalne regulaminu grafiki najbardziej pomysłowe, odnoszące się do ekologicznego aspektu komunikacji miejskiej i posiadające interesujące walory estetyczne.

Każda ze zwyciężczyń konkursu otrzyma Warszawską Kartę Miejską z przygotowanymi przez siebie wzorami i zakodowanymi na nich biletami długookresowymi. Dodatkowo zwyciężczą pracą pojawi się wśród ogólnodostępnych wzorów kart na stronie ZTM. Dzięki temu każdy będzie mógł wyrobić swoją nową „wukaemkę” wykorzystując jubileuszową grafiką Elizy Ravets.

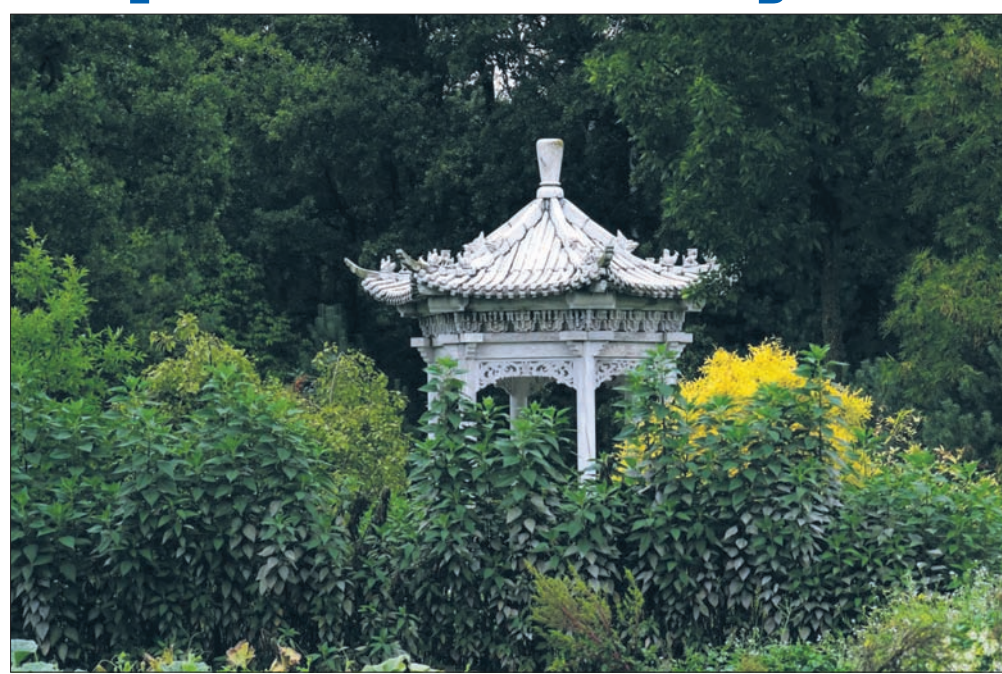
Warszawska Karta Miejska to nie tylko bilet. W połączeniu z e-hologramem Karty warszawianki/warszawiaka pozwala na korzystanie z wielu atrakcyjnych zniżek w warszawskich instytucjach kulturalnych, edukacyjnych, rekreacyjnych, placówkach zdrowia czy gastronomii.



Pierwsza nagroda, autorka: Eliza Ravets.



# Zaproszenie na jesienny spacer do Ogrodu Botanicznego



techniki wykonywania zdjęć, które idealnie sprawdzają się w wielu innych rodzajach fotografii. Uczestnicy dowiedzą jak dobrać sprzęt fotograficzny do swych indywidualnych potrzeb, jaki wpływ na zdjęcia ma kreatywne użycie przysłony czy migawki, wykorzystanie trybów pomiaru światła oraz profili kolorystycznych. Podczas spotkania będzie można się przekonać, jak wiele pięknych ujęć można zrobić o tej porze roku w Ogrodzie oraz w tropikalnej szklarni. Na warsztaty należy zabrać własny sprzęt fotograficzny. Jeśli ktoś nie posiada aparatu, można po prostu wziąć smartfon. Warsztaty poprowadzi Jarosław Deluga – fotoreporter, dziennikarz oraz doświadczony i ceniony w środowisku fotograf specjalizujący się zarówno w fotografii krajozabrazu i przyrody, jak i portretowej, od ponad trzech lat zawodowo związany z Ogrodem Botanicznym PAN w Powsinie. Wywiad z Panem Jarosławem mogą Państwo przeczytać w tym numerze PASSY. Czas trwania warsztatów to około 3 godziny. Koszt udziału w zajęciach wynosi 75 złotych. Wszystkie osoby zainteresowane warsztatami powinny wcześniej dokonać zapisu wysyłając swoje imię i nazwisko oraz swój adres

mailowy na warsztaty@deluga.art albo SMS-em pod numerem telefonu +48 504 955 900

**„Trucizna na parapecie i w ogrodzie! Rośliny groźne dla dzieci, kotów i żółwi”**

swoimi imieniem, nazwiskiem oraz tytułem „Trucizna na parapecie” na adres: warsztaty@obpan.pl Ze względu na pandemię liczba miejsc jest ograniczona.

**Turniej Debat Ekologiczno-Klimatycznych**

W tym roku Ogród Botaniczny PAN już po raz trzeci jest organizatorem Turnieju Debat Ekologiczno-Klimatycznych, którego celem jest zachęcenie jak największej ilości osób do włączania się w ogólnoswiatowe dyskusje na temat problemów środowiskowych, ekologii i zdrowia. Do udziału w turnieju, tak jak i w dwóch minionych latach, zaproszona jest młodzież.

27 listopada staną w szranki drużyny licealne, a 28 listopada drużyny akademickie. Turniej będzie się odbywał w formule online. Natomiast 5 grudnia w Ogrodzie odbędzie się debata pokazowa z udziałem zwycięskiej drużyny licealnej i akademickiej.

Jak widać, w najbliższym czasie nie zabraknie w Ogrodzie ciekawych wydarzeń. Tym z Państwa, którzy zechcą jednak wybrać się po prostu tylko na spacer po Ogrodzie, przypominamy, że obowiązują już zimowe godziny otwarcia, czyli od 9 do 13 (ostatnie wejście jest możliwe o godzinie 12).



Katarzyna Nowińska

jesienią. Dlatego też zapraszamy Państwa na wspólną przechadzkę po magicznym ogrodzie w pobliskim Powsinie.

## Wystawa „Ogród Światel – Piotruś Pan”

Od 5 listopada do 27 lutego codziennie po zmierzchu Ogród światła pół miliona kolorowych świateł LED. Podziwiać możemy kilkadziesiąt kolorowych instalacji świetlnych. Na gości czekają również atrakcje multimedialne, pokazy laserowe wraz z pełną oprawą dźwiękową oraz video-mappingi. Wszystko to za sprawą wystawy „Ogród Światel – Piotruś Pan”, która zabiera nas w podróż do czarowanej krainy Nibylandii. To już druga edycja Bajkowych Ogrodów Światel, ale pierwsza, która odbywa się w Warszawie. W ubiegłym roku wystawę „Ogród Światel – Alicja w Krainie Czarów” można było przez cztery miesiące podziwiać w Krakowie. W tym czasie odwiedziło ją blisko 300 000 osób. Po ubiegłorocznym sukcesie organizatorzy zdecydowali się w sezonie 2021/22 otworzyć wystawę w trzech miastach Polski. W Krako-

wie w Ogrodzie Doświadzeń imienia Stanisława Lema trwa wystawa „Ogród Światel – Królowa Śnieżka”, a w Chorzowie w Śląskim Wesołym Miasteczku Legenda „Ogród Światel – Lampa Aladyna”. Motywy przewodnim wszystkich wystaw są znane i lubiane bajki.

Przez „powsińską Nibylandię” prowadzi nas wielobarwna świetlista ścieżka. Pierwszą instalacją multimedialną, na którą trafiamy, jest „pokój marzeń”, czyli pokój dziecięcy, w którym poznajemy Piotrusia Pana w chwili, gdy przybywa do sypialni Wendy i jej braci, aby namówić ich do ucieczki do Nibylandii. Kolejne świetliste atrakcje, na które trafiamy, to magiczne krzesło oraz dwa tunele. Tutaj obserwować możemy podróż Piotrusia Pana, Wendy, Johna i Michela do Nibylandii. Zobaczyć jak dzieciaki wzbijają się w powietrze i lecą nad Londynem. Wraz z bohaterami bajki odwiedzamy Wioskę Pikaninów, Przysiań Elfów, Labirynt na Wyspie Czaszki czy piracki okręt „Wesoły Roger”, na którym dowodzi słynny kapitan Hak. Na naszej drodze

natrafiamy na liczne photo-pointy, w których możemy wykonać wspaniałe, często zabawne zdjęcia. Tak oto mamy niepowtarzalną okazję, aby sfotografować się na tle Wielkiego Pióropusza Wodza Pantery, Tunelu pod Piórami, czy w ramce Elfów. Na terenie Nibylandii zostało też zlokalizowanych 10 tablic z zagadkami dotyczącymi bajki i jej bohaterów. Ci z gości, którym uda się prawidłowo odpowiedzieć mogą liczyć na nagrody.

Od 5 listopada do 31 stycznia wystawa czynna jest codziennie w godzinach od 16 do 21, a w dniach od 1 do 27 lutego w godzinach od 17 do 21. Ostatnie wejście na wystawę jest możliwe o godzinie 20:30. Jednak weźmy pod uwagę, że aby w pełni móc nacieszyć się licznymi atrakcjami, które są częścią tej wystawy, należy zarezerwować sobie około 1,5 godziny. Pokazy laserowe odbywają się w piątki, soboty oraz w niedziele. W dniach 24 i 31 grudnia wystawa będzie nieczynna. Na terenie Ogrodu Światel znajdują się dwa punkty gastronomiczne – jeden przed samym wejściem, a drugi na terenie wystawy. W

chłodne dni będziemy tu mogli rozgrzać się grzanym winem i pyszną piętą czekoladą. Bilety na wystawę można kupić zarówno on-line na stronie: [www.bilety.ogrodswiatel.pl](http://www.bilety.ogrodswiatel.pl), jak i w kasie znajdującej się przy wejściu do Ogrodu Botanicznego PAN w Powsinie. Wywiad z Panem Jarosławem mogą Państwo przeczytać w tym numerze PASSY. Czas trwania warsztatów to około 3 godziny. Koszt udziału w zajęciach wynosi 75 złotych. Wszystkie osoby zainteresowane warsztatami powinny wcześniej dokonać zapisu wysyłając swoje imię i nazwisko oraz swój adres

## Jesiennie warsztaty fotograficzne

21 listopada, czyli w najbliższą niedzielę, na godzinę 10 Ogród Botaniczny zaprasza wszystkich pasjonatów fotografii, a także tych, którzy chcą dopiero nauczyć się wykonywania pięknych zdjęć na koleje, tym razem już późno-jesiennie, warsztaty fotograficzne. Zajęcia dedykowane są przede wszystkim fotografii przyrodniczej, ale omawiane będą także



**To prawda, że na drzewach jest już coraz mniej liści, że wokół nie kwitną już kwiaty i nie słychać już radosnego śpiewu ptaków. Jak zawsze o tej porze roku wraz ze zbliżającą się zimą w przyrodzie coraz mniej się dzieje. Jednak myli się ten, kto pomyśli, że w związku z tym mało się dzieje w Ogrodzie Botanicznym PAN w Powsinie.**

Odwiedzających w najbliższym czasie ogród gości czekają różne ciekawe atrakcje. Poza tym warto dodać, że ruch na świeżym powietrzu jest wskazany o każdej porze roku, a Ogród w Powsinie jest miejscem, w którym zawsze przyjemnie się spaceruje, nawet późną

# Jak robić dobre zdjęcia Naturze?

**Rozmawiamy z Jarosławem Delugą, fotografem Ogrodu Botanicznego PAN w Powsinie, który jest też osobą prowadzącą spacer fotograficzne po ogrodzie i warsztaty fotograficzne.**

**KATARYNA NOWIŃSKA:** Od kiedy fascynuje się Pan fotografią? Czy ta pasja jest związana z jakimś konkretnym momentem lub wydarzeniem w Pana życiu?

**JAROSŁAW DELUGA:** Tak naprawdę w przyszłym roku minie równo 50 lat od chwili, gdy dostałem mój pierwszy aparat fotograficzny. Była nim Smiena 8M. To był prezent od mojej Mamy, absolwentki warszawskiego Technikum Fototechnicznego, które do dziś mieści się przy ulicy Spokojnej. Czuję się niesamowicie dumny, mając aparat fotograficzny! Proszę pamiętać, że rozmawiamy o latach 70-tych ubiegłego wieku – o czasach, gdy wszystkich właścicieli aparatów fotograficznych na osiedlu można było policzyć na palcach jednej ręki.

**Jak długo pracuje Pan już dla Ogrodu Botanicznego PAN w Powsinie i na czym polega Pana rola w tej placówce?**

Fotografuję i zajmuję się mediami społecznościowymi od ponad trzech lat, choć prywatnie zaczęłam wieńcząc Ogród w Powsinie grubo ponad dekadę temu. I nie ukrywam, że jest przy tym sporo pracy, bo w Ogrodzie o każdej porze roku coś ciekawego się dzieje! Oczywiście, najbardziej atrakcyjnymi porami roku (przynajmniej pod względem fotograficznym) są wiosna i jesień, ale lato i zima tak wiele im nie ustępują. No właśnie! Nadchodzi zima... Ale to absolutnie nie oznacza, że mamy schować aparaty i pojawić się w Powsinie dopiero wiosną! Są części Ogrodu – takie jak Arboretum (część leśna Ogrodu Botanicznego) czy szklarnie – które wyglądają w okresie zi-

my zniwalać pięknie i stanowią prawdziwą oazę zieleni dla skołatanych zimową szarąką nerwów. Moim zadaniem jest pokazanie uroku tego miejsca oraz piękna Natury. I to naprawdę fascynująca i odpowiedzialna praca.

**Czy Ogród w Powsinie jest dobrym miejscem do fotografowania przyrody?**

Zdecydowanie tak! Kilkadziesiąt hektarów powierzchni i kilka tysięcy gatunków roślin. Czego można chcieć więcej? To miejsce różnorodności, w którym coś ciekawego do fotografowania znajdzie się o każdej porze roku. Wiosna to okres, gdy kwitną wszystkie drzewa owocowe, jednak najbardziej spektakularnie wyglądają o tej porze roku przepięknie pachnące magnolie, sakury oraz rododendrony. Latem kwitną rabaty kwiatowe. Jesień to okres zbierania się krzewów hortensji oraz kwiatów chryzantemowatych i wrzósów. Poza tym jesienią podziwiać możemy przecież feerie barw na drzewach, których liście stopniowo zmieniają swe kolory. A zimą? Większość z nas wydaje się, że zimą nie kwitnie, a to przecież właśnie o tej porze roku zakwita ciemiernik zwany „Różą Bożego Narodzenia”. Zimą kwitną też oczary i przepięknie pachnące kaliny wonna.

**Co najbardziej Pan lubi w fotografowaniu przyrody?**

Spokój... Fotografowanie Natury pozwala odebrać się od rzeczywistości i zatopić w magicznym świecie przyrody. Pośpiech nie jest tutaj wskazany, za to warto zagrozić się w cierpliwość i wyrobić w sobie spostrzegawczość...

**A na czym polega największa trudność w fotografowaniu przyrody?**

Trudności często biorą się z niewiedzy i braku doświadczenia. I dotyczy to każdej dziedziny fotografii. Niemal każdy z nas dziś fotografuje, ale w wielu

sytuacjach brakuje nam wiedzy teoretycznej oraz wiedzy o sprzęcie, którym się posługujemy. To samo w sobie rodzi już problemy. Nie znając technik fotografowania i kreatywnych funkcji aparatu, zdajemy się na... aparat. A przecież to nie on ma wiedzieć, w jaki sposób chcemy pokazać rzeczywistość, tylko my – autorzy zdjęcia... Aparat jest tylko narzędziem. Warto zatem poświęcić choć odrobinę czasu, aby zgłębić tajniki fotografowania. Dzięki temu nasze fotografie staną się nie tylko lepsze technicznie, ale także artystycznie.

**Czym powinien różnić się profesjonalny sprzęt do fotografowania przyrody od profesjonalnego sprzętu do fotografowania ludzi?**

Aparat sam w sobie (tzw. korpus albo body) jest narzędziem dość uniwersalnym. Nie musimy kupować kilku różnych aparatów, aby fotografować przyrodę, ludzi, miejsca itd. Tym, co dostosowuje nasz aparat do danego rodzaju fotografii, jest obiektyw. Po raz drugi wracamy do tematu wiedzy fotograficznej. Znajomość współczesnego sprzętu ułatwia nam podjęcie decyzji przy wyborze tak aparatu jak i obiektywu (ów). A odpowiedni ich dobór sprawia, że nasz sprzęt zostaje dopasowany do naszych indywidualnych potrzeb.

**Czego możemy dowiedzieć się o fotografii patrząc na wykożony przez niego zdjęcie?**

Mówi się, że bardzo wiele. Ale prawda jest taka, że nasza ocena, tak dziela jak i twórcy, jest o wiele bardziej subiektywna. Całą prawdę o zdjęciu i o sobie zna tylko jego autor.

**Czy to prawda, że najlepsze światło do „uwiecznienia” na zdjęciach przyrody jest o świcie?**

Niekoniecznie o świcie i nie tylko o świcie. Ale faktem jest, że naturę najciekawiej fotografuje się ra-

no i po południu, omijając środek dnia. Światło jest wtedy zbyt ostre i mało plastyczne.

**Jak wyglądają prowadzone przez Pana warsztaty „Powsin 5 rano”, a jak spacer fotograficzny po Ogrodzie? Jakże są zasady wzięcia udziału w tych zajęciach?**

Powsin – Piąta Rano to „flagowy” cykl warsztatów, prowadzony w Ogrodzie PAN w Powsinie. O świecy wszystko jest inne: od światła poczynając na... ciszy i nastroju kończąc. To warsztaty, które pokazują, jak wspaniale wygląda budząca się ze snu Natura. Ale to nie jedyne warsztaty, jakie organizujemy w Ogrodzie. Zapraszamy także na zajęcia teoretyczne, podczas których można zdobyć lub usystematyzować wiedzę fotograficzną oraz na spacer fotograficzny, podczas których można nabrać praktyki. A ta jest niezwykle ważna dla fotografa. Miłośników fotografii przyrodniczej i aktywnego wypoczynku zapraszamy także na Biebrzańskie Spotkania Fotograficzne. To wspaniała okazja do poznania niezwykłej przyrody tego regionu oraz szans na zdobycie wiedzy praktycznej podczas 3-dniowych zajęć wyjazdowych. Szczegółowe informacje na temat warsztatów można znaleźć zarówno na Facebooku Ogrodu Botanicznego w Powsinie jak i na stronie warsztatów, znajdującej się pod adresem [www.photowalk.pl](http://www.photowalk.pl).

**Jaka jest Pana ulubiona fotografia spośród tych, które Pan wykonał w swoim życiu? I dlaczego akurat ta?**

Może to będzie dla Pani rozczarowanie, ale... pod blisko 50 latach fotografowania nie ma jednej, wybranej. Kocham je wszystkie i dlatego dalej fotografuję...

**Panie Jarosławie ogromnie dziękuję za ciekawą rozmowę. A Państwa zachęcam do podziwiania pięknych zdjęć Pana Jarosława, między innymi, na Facebooku Ogrodu Botanicznego w Powsinie.**



**Jarosław Deluga** - fotoreporter i dziennikarz z ponad 25-letnim doświadczeniem zawodowym zdobytym w Polsce oraz w Stanach Zjednoczonych. Autor licznych artykułów i zdjęć zamieszczonych m. in. na łamach nowojorskiego Nowego Dziennika, krakowskiego Dziennika Polskiego, Tribune de Geneve i innych publikacji. W latach 1998-2004 członek organizacji fotograficznych i dziennikarskich: Foreign Press Association oraz White House Newsphotographers Association. W latach 2004-2006 osobisty fotograf Premierów Marka Belki oraz Kazimierza Marcinkiewicza. Od ponad trzech lat zawodowo związany z Ogrodem Botanicznym PAN w Powsinie, gdzie prowadzi, między innymi, spacery oraz warsztaty fotograficzne. Prowadzi również warsztaty fotograficzne PhotoWalk ([www.photowalk.pl](http://www.photowalk.pl)).

# Ursynowska wyprzedaż GARAŻOWA

parking Urzędu Dzielnicy Ursynów, al. KEN 61

**GODZ. 12.00-16.00**

**wejście i wjazd od godz. 10.00**

## 5 grudnia 2021 niedziela

### zapisy od 26 listopada

Zapisy przyjmujemy pocztą elektroniczną: [garazowka@ursynow.pl](mailto:garazowka@ursynow.pl) lub osobiście

**Uwaga!**

Każdy Uczestnik jest zobowiązany do wypełnienia karty rejestracyjnej (załącznik do regulaminu). Oryginał karty musi być dostarczony Organizatorowi nie później niż w dniu Garażówki. Zgłoszenie można przestać jedynie w imieniu własnym.

**Obowiązuje reżim sanitarny związany z pandemią COVID-19**

# Specjalny autobus dla osób w kryzysie bezdomności

**Szczególnie jesienią i zimą osoby w kryzysie bezdomności potrzebują miejsca, w którym się ogrzeją, dostaną ciepły napój i wsparcie socjalne, dlatego m. st. Warszawa uruchamia specjalną linię autobusową – Mobilny Punkt Poradnictwa. Autobus będzie kursował codziennie w godz. od 8:00 do 19:00 do końca kwietnia 2022 r.**

Trasa autobusu zaczyna się na Dworcu Wschodnim, a dalej przebiega przez plac Szembeka, ul. Samochodową, Dworzec Zachodni, plac Zawiszy, Dworzec Centralny, Centrum, ul. Kruczą, most Józefa Poniatowskiego, Rondo Starzyńskiego, park R. Traugutta, ul. Niska, ul. Sowińskiego, obok wolskiego Ratusza, ul. Nowolipki i ul. Kapitul-

na. Przystanki będą zlokalizowane w pobliżu punktów oferujących pomoc potrzebującym, tj. jadłodajnie, łazienki, ogrzewalnie czy noclegownie.

Mobilny Punkt Poradnictwa funkcjonuje w Warszawie od 2019 r. i jest finansowany przez m. st. Warszawa. Zadanie realizowane jest w ramach projektu "Warszawski streetworking i poradnictwo – program socjalno-pomocowy na rzecz osób w kryzysie bezdomności" zgodnie z umową pomiędzy m. st. Warszawa a Stowarzyszeniem Pomocy i Interwencji Społecznej, Towarzystwem Pomocy im. św. Brata Alberta Koło Warszawa-Praga, Mokotowskim Hospicjum św. Krzyża, Stowarzyszeniem Monar, Stowarzyszeniem Otwarte Drzwi oraz Caritas Archidiecezji Warszawskiej.

Autobus będzie kursował codziennie w godzinach od 8:00 do 19:00. Wszystkie usługi świadczone w Mobilnym Punkcie Poradnictwa są bezpłatne. Dokładne informacje znajdują się na stronie MPP.





Night Tornado, Sanzhar Abajew, Krzysztof Ziemiański...

# Bohaterowie wyścigowego sezonu 2021



Dekoracja ogiera Petit. Trzeci od lewej Krzysztof Ziemiański, uznany w rankingu Passy za Trenera Roku.

**W minioną niedzielę został zamknięty kolejny sezon na Służewcu, na który złożyło się 51 dni wyścigowych. W Nagrodzie Zamknięcia Sezonu triumfował ogier Petit. Wygrana tego konia miała w sobie nieco symboliki, ponieważ sezon wyścigowy 2021 należał do jego trenera Krzysztofa Ziemiańskiego. Goniwę Zamknięcia Sezonu Kłusaczego wygrał natomiast sześciolatek w atakach Factoriel z Tarasem Saliwonczykiem w sulce.**

I w tym przypadku można doszukiwać się symboliki, ponieważ powożący rodem z Ukrainy wraz z małżonką Anną, która trenuje powożone przez niego konie, stworzyli duet nie do pobicia w polskim kłusie. W ostatnim dniu sezonu na Służewickim torze tradycyjnie nie obyło się bez „fuksov”. Największym było spektakularne zwycięstwo nieliczonego w totalizatorze dwulatek Rock Me Amadeus ze stajni Małgorzaty Łojek. Był to przysłowiowy gwóźdź do trumny większości graczy, bowiem w niedzielę trafiono tylko jedną septymę, która jest najpopularniejszym zakładem na Służewcu.

**W** goniwie o Nagrodę Hipokratesa wyborcie zaprezentował się dwulatek Syriusz trenowany przez Macieja Janikowskiego. Siwy ogierek poprowadził w dystansie i niezagrożony minął celownik. Jego ojcem jest nieznan w Polsce amerykański reprodaktor El Kabeir, który święcił w Stanach triumfy w goniwach milerskich, wygrywając m.in. Kentucky Jockey Club Stakes. Styl zwycięstw Syriusza każe w nim upatrywać w przyszłym sezonie kandydata do wygrania najpoważniejszych goniw na średnich dystansach. W stajni Macieja Janikowskiego stoi jeszcze jeden talent czystej wody – niepokonana w trzech startach klaczka Moonu, która zwyciężyła w nagrodach Skarba oraz Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi. W odróżnieniu od stajennego kolegi Syriusza, córka bardzo dobrego Sea The Moon i wnuczka znakomitego Sea The Stars może dobrze sobie radzić także na dłuższych dystansach.

**S**ezon wyścigowy 2021 wśród koni pełnej krwi angielskiej należał do wychowanków trenera Krzysztofa Ziemiańskiego. To on rozdał karty w najpoważniejszych goniwach sezonu. Czterolatek

ogier Night Tornado pod włoskim dżokejem Stefano Murą wygrał lekko tegoroczną Wielką Warszawską, drugi na celowniku zameldował się kolega stajenny Night Tornado, niedoceniany przez graczy i typerów Petit. Z łącznej puli nagród 220.500 złotych podopieczni trenera Ziemiańskiego zabrali konkurencji aż 176.400. Taki wynik nie wymaga komentarza. Night Tornado trzykrotnie ścigał się z sukcesami na zagranicznych torach. Tylko o nos przegrał goniwę Velka Cena Slovenska z czeskim derbistą Opasanem, zaś w sierpniu był blisko trzeci w goniwie klasy listed na torze w Deauville. Tegoroczną karierę skwitował spektakularną wygraną w wyścigu Prix du Grand Camp (2400 m) rozegranym w Lyonie, bijąc m. in. bardzo mocne konie ze stajni arabskich szejków. Night Tornado nie ma tym samym rywala w rankingach na polskiego Konia Roku.

**T**imemaster, druga gwiazda ze stajni Ziemiańskiego, wygrał milerską nagrodę Mosznej (kat. A), Memoriał Fryderyka Jurjewicza, sprinterską Nagrodę Syreny oraz prestiżową Westminster Freundschaftspreis. Triumfował również w biegu Cena Scottish Rifla w

Bratysławie. W październiku wystartował na torze Longchamp w Paryżu w bardzo mocno obsadzonym wyścigu kategorii listed, ale nie udało mu się zająć płatnej lokaty. Łącznie Timemaster wygrał dla swoich właścicieli Marianny Surtel i stajni Niespodzianka gigantyczną – jak na warunki służewickie – kwotę 391.050 złotych plus 6750 euro.

**T**egoroczny rocznik derbowy okazał się dramatycznie słaby. W goniwach porównawczych, zwłaszcza na dłuższych dystansach, trzylatki nie istniały często zamkając pole. Całkowicie zawiodły w wieku trzech lat najlepsze dwulatek z poprzedniego sezonu – Anator, Power Barbarian, Gryphon, Young Thomas i Adahlen. Dość powiedzieć, że w tegorocznych Derby nieoczekiwanie triumfował Guitar Man, destruk po wybitnym Galileo, który w ogóle nie powinien wyjść na tor. Koń został przygotowany na jeden wyścig, wygrał Błękitną Wstęgę nieznacznie po walce z niemiecką klaczą Nania i po wygranej zakończył karierę wyścigową. Należy mieć nadzieję, że właściciele destruktu nie wpadną na pomysł, by wykorzystując status derbisty kryć nim klacze i

zaśmiecąc w ten sposób i tak mocno zaśmieconą polską hodowlę fołblutów. W roczniku derbowym na wyróżnienie zasługuje jedynie klacz Lagertha Rhyme, ze stajni Macieja Kacprzyka. Była druga w Nagrodzie Wiosennej, wygrała Nagrodę Pink Pearl i zajęła trzecie miejsce w Westminster Freundschaftspreis ustępując jedynie znakomitemu Timemasterowi oraz świetnemu rodowodowo Comin Through. Również w Nagrodzie Mosznej musiała uznać wyższość Timemastera. Klacz bardzo dobrze zaprezentowała się w Francji, gdzie tylko nos i krótki łeb dzieliły ją od płatnego miejsca w dobrze obsadzonym wyścigu kategorii listed.

**T**ygodnik „Passa” – nieprzerwanie od 2000 roku – relacjonuje przebieg służewickich mityngów. Corocznie publikujemy też własne skwitowanie sezonu. Nie jest to jednak czempionat, w którym zwyciężają posiadacze największej liczby zwycięstw. Kwitując sezon, nie kierujemy się wyłącznie liczbami, nasze kryteria to także jeździecka rzetelność, talent i skuteczność, a w przypadku trenerów – poza spektakularnymi sukcesami – również jakość udzielanych graczy w Internecie informacji o własnych koniach. W tym sezonie laur Konia Roku przyznajemy ogierowi Night Tornado, a Trenera Roku Krzysztofowi Ziemiańskiemu.

## Ranking 2021 według „Passy”

**Koń Roku:** Night Tornado

**Kłusak Roku:** Factoriel

**Trener Roku:** Krzysztof Ziemiański

**Jeździec Roku:** Sanzhar Abajew

**Amazonka Roku:** Joanna Wyrzyk

**Wyróżnienie:** Oliwia Szarlat

**Rewelacja Jeździecka Roku:** Bolot Kalysbek Uulu

**Hodowca Roku:** Zbigniew Górski

**Właściciele Roku:** Joanna, Emilia i Magdalena Traka

**Wyścigowa Osobowość Roku:** Ryszard Jasiukiewicz (wieloletni sędzia starter)



Petit wygrywa Nagrodę Zamknięcia Sezonu.

# Baza rodzin Szlachetnej Paczki została otwarta...

**Każdy z nas może mieć swój udział w Weekendzie Cudów, czyli wielkim finale SZLACHETNEJ PACZKI, który w tym roku odbędzie się w dniach 11 i 12 grudnia.**

SZLACHETNA PACZKA to jeden z najbardziej znanych ogólnopolskich projektów pomocowych.

Początki akcji sięgają 2000 roku, kiedy to grupa studentów należących do „Wspólnoty Indywidualności Otwartych” duszpasterstwa akademickiego prowadzonego przez księdza Jacka Stryczka postanowiła zorganizować świąteczne prezenty dla najsłabszych rodzin mieszkających na krakowskim osiedlu Prokocim Nowy. Na tym właśnie osiedlu znajduje się kościół Miłosierdzia Bożego, w którym w tamtym czasie wikarym był ksiądz Jacek Stryczek. Od samego początku przesłaniem, które przyświecało projektowi było niesienie mądrości i motywującej do działania pomocy. Oznacza to, że wybór prezentów powinien być naprawdę dobrze przemyślany. Przekazywane przedmioty czy usługi (na przykład opłacony kurs językowy, kurs komputerowy czy kurs fryzjerstwa) powinny dać osobom obdarowywanym motywację i narzędzia do próby samodzielnej poprawy ich obecnej sytuacji życiowej.

Pomoc niesiona w ramach projektu nie może być pomocą „uzależniającą”, czyli taką, która sprowadza się do prze-

kazywanie tylko żywności, ubrań i miłych upominków, takich jak na przykład zabawki czy słodycze. Oczywiście, żywność czy ubrania mogą zostać również podarowane w ramach paczki, ale powinny stanowić dodatek do głównego prezentu, który ma być prawdziwą pomocą dla osób znajdujących się w trudnym momencie swego życia. Wyjątek stanowią osoby w podeszłym wieku lub ciężko chore z bardzo niskimi dochodami, ponieważ w ich przypadku nie można przecież oczekiwać, że znajdą nową pracę i zaczną dodatkowo zarabiać. Paczki dla tych osób, rzeczywiście, najczęściej składają się przede wszystkim z artykułów spożywczych, kosmetyków, produktów chemii gospodarczej oraz potrzebnej odzieży.

Od 2001 roku projekt SZLACHETNA PACZKA jest realizowany przez Stowarzyszenie WIOSNA, którego założycielem był pomysłodawca całej akcji, czyli wspomniany ksiądz Jacek Stryczek. Ksiądz Stryczek pełnił też funkcję Prezesa Stowarzyszenia w latach 2001 – 2018. Obecnie Prezesem WIOSNY jest Joanna Sadzik, która wcześniej pełniła funkcję dyrektora Szlachetnej Paczki i Akademii Przyszłości, a swą wieloletnią wspaniałą przysługę z projektami zaczęła w roli wolontariuszki.

Musimy zdać sobie sprawę, że projekt, jakim jest SZLACHETNA PACZKA, nie mógłby nigdy zostać zrealizowany na taką skalę, jak ma to miejsce ostatni-

mi laty, właśnie gdyby nie wielkie zaangażowanie i ciężka bezinteresowna praca wolontariuszy, których jest już kilkanaście tysięcy w całej Polsce. Gdyby nie Ci cudowni ludzie i ich motywacja do działania na rzecz innych, tyle dobra nie mogłoby się nigdy wydarzyć. Wolontariusze działają w ramach, tak zwanych, rejonów. Rejonem jest dzielnica danego miasta, a w przypadku małych miast, gmin czy miejscowości wiejskich, cała dana miejscowość.



Mamy rejon Ursynów, rejon Mokotów, rejon Wilanów, rejon Piaseczno, rejon Lesznowola i rejon Konstancin-Jeziorna. Każdy rejon ma swego lidera, czyli wolontariusza, który zarządza projektem w ramach danej lokalizacji. Wolontariusze w ramach swego rejonu two-

rzą bazę rodzin i osób potrzebujących wsparcia. Każda rodzina czy osoba potrzebująca pomocy jest odwiedzana przez wolontariuszy dwukrotnie celem weryfikacji danych odnośnie dochodów i kosztów utrzymania oraz dla przeprowadzenia wywiadu, który pozwoli ustalić jaka pomoc będzie najbardziej adekwatna w konkretnej sytuacji. Następnie wolontariusze wprowadzają dane osób potrzebujących wsparcia do, tak zwanej, „bazy rodzin”. Przy wypełnianiu bazy danymi ściśle przestrzegane są zasady RODO, co oznacza, że w bazie nie znajdziemy, na przykład, nazwisk czy adresu zamieszkania osób, które zostały objęte projektem. Dane, które znajdziemy w bazie to, przede wszystkim, opis sytuacji życiowej rodziny oraz jej najważniejsze potrzeby.

W minioną sobotę 13 listopada o godzinie 8 rano „baza rodzin” 21. edycji SZLACHETNEJ PACZKI została otwarta. Od tego momentu, przez cztery tygodnie, każdy może wejść na stronę: [www.szlachetnapaczka.pl/wybor-rodziny](http://www.szlachetnapaczka.pl/wybor-rodziny) i wybrać rodzinę lub osobę, której chce pomóc. Paczkę można przygotować wraz z przyjaciółmi czy ze znajomymi z pracy lub ze studiów, dzieląc się zakupami. Od lat już ogromna część paczek jest przygotowywana właśnie w ten sposób. Przy okazji takiego wspólnego komponowania prezentu świątecznego możemy mieć dodatkowo świetną zabawę, oka-

zję do towarzyskich spotkań i rozmów, a przede wszystkim radość ze wspólnego pomagania. Przy dokonywaniu decyzji zakupowych zawsze możemy liczyć na pomoc wolontariuszy opiekujących się rodziną czy osobą, którą chcemy obdarować.

Warto też wiedzieć, że w projekt, jakim jest SZLACHETNA PACZKA, możemy też zaangażować się w inny sposób niż poprzez zakup prezentów. Chodzi mianowicie o wsparcie dla wolontariuszy działających w rejonie naszego zamieszkania. W wielu rejonach potrzebna jest pomoc przy transporcie lub pakowaniu paczek. Wspaniałym pomysłem jest zawsze darowizna artykułów papierniczych, dzięki którym będzie można ładnie zapakować prezenty, co jest bardzo miłe dla osób obdarowywanych. Aby dowiedzieć się więcej na temat pomocy potrzebnej w danym rejonie, czyli w naszej dzielnicy, najlepiej skontaktować się z wolontariuszami z tego rejonu, a możemy to zrobić poprzez Facebook'a, czyli na przykład, [www.facebook.com/SzlachetnaPaczkaUrsynow](http://www.facebook.com/SzlachetnaPaczkaUrsynow) czy [www.facebook.com/szlachetnapaczkapiasieczno](http://www.facebook.com/szlachetnapaczkapiasieczno).

W tym zbliżającym się już wielkim krokiem pięknym bożonarodzeniowym czasie w szczególności warto pomyśleć o tym, jak możemy zaangażować się w pomoc w ramach naszej lokalnej społeczności.

Katarzyna Nowińska

List ● List ● List ● List ● List ● List ● List

## Auta zawalidrogi z ul. Polaka



**My, mieszkańcy ul. Benedykta Polaka, zwracamy się z prośbą o pomoc w rozwiązaniu naszego problemu z porzuconymi samochodami, blokującymi miejsca dla pojazdów użytkowanych. W sytuacji braku miejsc do parkowania każde miejsce jest na wagę złota.**

Na prośbę mieszkańców, Spółdzielnia „Na Skraj” wystąpiła z pismem do Straży Miejskiej o rozwiązanie tego problemu, otrzymała jednak negatywną odpowiedź. Wedle Straży Miejskiej pojazd może zostać usunięty tylko w przypadku, kiedy mówimy o drogach publicznych, strefach zamieszkania albo strefach ruchu. Natomiast do ruchu odbywającego się poza miejscami wymienionymi powyżej, przepisy ustawy stosuje się tylko w przypadku koniecznym dla uniknięcia zagrożenia bezpieczeństwa osób.

Nie pozostaje nam nic innego jak szukać pomocy i mieć nadzieję w rozwiązaniu tego palącego i ważnego dla nas problemu. A może właściciele wspomnianych pojazdów, po zobaczeniu załączonych zdjęć pukną się w czoło i pomogą swoim sąsiadom?

Mieszkańcy z ul. Polaka 1, 3, 5, 7



List ● List ● List ● List ● List ● List ● List

## Parkowanie przy Onkologii

**Chciałbym zainteresować Państwa problemem parkowania w enklawie Imielina vis a vis Szpitala Centrum Onkologii i być może rozwiązać ten problem. SM Imielin przeprowadziło ankietę wśród mieszkańców w sprawie planowanego wygrodzenia tego obszaru pomiędzy ulicami Pileckiego-Ciszewskiego-Dereniowa-Gandhi-Pileckiego poprzez zainstalowanie szlabanów i umożliwienie korzystania jedynie dla mieszkańców tej strefy.**

Działanie takie podyktowane zostało przez spodziewane nagłe znaczne zwiększenie parkujących tam aut. Obawa ta jest zasadna, gdyż nastąpi niebawem zamknięcie obecnego parkingu strzeżonego przy Centrum Onkologii, tym samym przeniesienie się aut pacjentów szpitala na najbliższe zlokalizowane miejsca postojowe, w tym wypadku przedmiotowy teren osiedla Imielin.

Oczywiście z jednej strony jest to dbanie o interes swych członków SBM Imielin, ale jednocześnie pozostawienie pacjentów szpitala w bardzo trudnej i kłopotliwej sytuacji. Trzeba pamiętać, że najczęściej są to bardzo chorzy ludzie, czasami śmiertelnie. Najczęściej są podwożeni przez rodziny autem z dalekich rejonów kraju. Uniemożliwienie możliwości zaparkowania poblizu szpitala jest dla nich prawie niewykonalne. Praktycznie. Może to nie moja sprawa, bo jako mieszkaniec tego osiedla będę miał zagwarantowaną możliwość parkowania i będę zabezpieczony szlabanami dla mnie dostępnymi na wjazdach do mojego budynku. Jednak co z pacjentami szpitala, czy oni mają mnie nie obchodzić zupełnie. Bo uważam, że nie jest rozwiązaniem gdy jest szkodliwe powietrze przestać oddychać. Chyba tak jednak być nie powinno, empatia nie może być jedynie tematem dyskusji ale codziennym naszym działaniem.

Na terenie wskazanym od początku zrealizowanej zabudowy wybudowane także zostały parkingi w zagłębieniach, przy ulicy Dybowskiego (wzdłuż Ciszewskiego) i przy ulicy Dereniowej naprzeciwko szkoły podstawowej. Parkingi te miały być w planach rozbudowane do dwupoziomowych poprzez wykonanie płyty stropowej, jak to miało miejsce wzdłuż ul. Surowieckiego czy Herbsta. Były tak ujęte w Planie Ogólnym m. st. Warszawy i chyba nadal są. Na Imielinie nie zostały zrealizowane, myślę że z uwagi na wieloletnie ustalenia własności gruntów z ratuszem. Gdyby teraz udało się zrealizować docelowo pierwotne zamierzenie urbanistów, problem parkowania byłby rozwiązany. Doszłoby około 200 dodatkowych miejsc postojowych (w tym boksy garażowe, jak ma to miejsce na osiedlu Jary), jednocześnie przyjęcie gościnnych aut pacjentów szpitala nie zakłóciłoby dotychczasowego bilansu parkowania dla mieszkańców Imielina. Obyły się bez szlabanów i odwracania się od problemu innych. Może przy Państwa pomocy udałoby się zainteresować ministra zdrowia i prezydenta Warszawy, bo przecież polityka ratusza dąży do zwiększania miejsc parkingowych na obrzeżach aby eliminować ruch kołowy z centrum miasta, zresztą moim zdaniem słusznie.

Każdy, kogo zapytałem, akceptował mój pomysł, zaś inwestycja mogłaby stać się rozwiązaniem dla już kłopotliwego parkowania tutaj.  
**Zbigniew Boguszewski**

19115 WARSZAWA  
MIEJSKIE CENTRUM KONTAKTU

# Miasto czynne całą dobę

W Miejskim Centrum Kontaktu Warszawa 19115 możesz:



Zgłosić pomysł na zmiany w mieście



Zgłosić problem, którym powinny zająć się służby miejskie



Znaleźć informacje o procedurach, terminach, i innych sprawach urzędowych i miejskich wydarzeniach



Korzystając z bezpłatnego Warszawskiego Systemu Powiadomień będziesz na bieżąco ze wszystkimi zmianami i wydarzeniami w mieście.

Wszystkie informacje o usługach i zakresie działania Miejskiego Centrum Kontaktu Warszawa 19115 Urzędu m.st. Warszawy znajdują się na stronie [warszawa19115.pl](http://warszawa19115.pl) lub pod nr telefonu 19115\*

\*Numer płatny wg. taryfy operatora



19115 WARSZAWA

## Elżbieta Igras pójdzie w tango!

**Długoletnia gwiazda piosenkarzkiej estrady, była radna ursynowska Elżbieta Igras – mimo upływu lat – wciąż głos ma jak dzwon. I bardzo dobrze, że od pewnego czasu ten wielki atut na powrót wykorzystuje.**

Będzie się można o tym przekonać w piątek 17 grudnia w Dzielnicowym Ośrodku Kultury przy ul. Kajakowej 12a, gdzie o godz. 19.00 artystka zaprezentuje swój recital przy akompaniamencie Tomasza Szweda (śpiew, gitara), Roberta Osam-Gyaabina (piano) i Konrada Kubickiego (bas).

Podobno Leonard Cohen, gdy usłyszał, jak Elżbieta śpiewa jego przebieg „Dance me to the end of love”, powiedział: „Mogę już spokojnie umierać, skoro ktoś to wykonuje lepiej ode mnie...”. No i 17 grudnia owo rewelacyjne wykonanie będzie można na żywo usłyszeć, tak samo jak piosenki artystki z dawnego repertuaru oraz nowe utwory, w tym wruszające tango.

Warto się wybrać na koncert Elżbiety. Tym bardziej, że to będzie jej koncert urodzinowy. Wstęp wolny. A telefonicznej rezerwacji można dokonywać pod numerem 22/ 125 56 02 od 6 grudnia. **mp**



## Miłe Dobrego Początki

**5 listopada w Galerii Domu Sztuki odbył się wernisaż wystawy prac Krzysztofa Sosnowskiego, artysty i filozofa. Autor tworzy swoje prace w cyklach, w których możemy zaobserwować fascynację autora światem istot żywych czy krajobrazem górskim. Zaprezentowane prace pochodzą z cyklu MIŁE DOBREGO POCZĄTKI i taki właśnie jest tytuł wystawy.**

Krzysztof Sosnowski (na zdjęciu) studiował na Wydziale Malarstwa ASP w Warszawie u prof. Ludwika Maciaga. Brał udział w wielu pokazach zbiorowych, między innymi we wszystkich edycjach Ursynowskich Spotkań Twórców i prezentacjach poplenerowych w Muzeum Rolnictwa w Ciechanowcu. Ma za sobą około dwudziestu wystaw indywidualnych: Galeria U, Centrum Kultury Bemowo ArtBem, Dom Kultury w Sokołowie Podlaskim, Dom Kultury WSM Warszawa - Żoliborz, MPIK ul. Zwycięzców w Warszawie, galerie w Poznaniu, Suwałkach, Gołdapi.  
Serdecznie zapraszamy! Wystawa potrwa do 30 listopada.





Wojtek Dąbrowski

## 11 listopada. Po marszu Niepodległości

### PRZYŁĄCZ SIĘ DO APELU BĄKIEWICZA!

Od dziś do Narodowców grona się zaliczam  
I apel do kolegów mam i koleżanek:  
Weźcie sobie do serca słowa Bąkiewicza  
I nieście przed narodem oświaty krążganek.

### ILE TRZEBA ZAPŁACIĆ ZA ŚLUB?

Przyszedł gość do kościoła, gdy wesele szykowało.  
- Ile nas, proszę księdza, ten ślub będzie kosztował?  
- To zależy, mój synu, jak swe szczęście wycenisz.

Facet przyjrzał się pannie, zaczął szperać w kieszeni.  
Daje dyche.  
- Szczęść, Boże! – ksiądz go wcale nie zbeształ.  
- Nie jest warta aż tyle. Masz! Należy się reszta.

### JESTEM POZYTYWNY!

To was nie zdziwi. Dobrze wiecie,  
Ze się starałem całe życie,  
Jako mąż, ojciec, małe dziecię,  
Szef, uczeń, harcerz, nauczyciel  
Być pozytywny!

Dają słowo,  
Że z każdym ręką w rękę idę.  
Dziś potwierdzono urzędowo,  
Że nawet bratam się z covidem.

© MKWD (Muzyczny Kabaret Wojtka Dąbrowskiego)

### Gadka Tadka

## Gdzie Poland, gdzie Holland...

### Tadeusz Porębski



Powiadają, że tam gdzie dwóch Polaków, tam trzy zdania. Stare porzekadło określa polski charakter – wieczna niezgoda i kłótniowość. Pasuje jak ulał do dzisiejszej rzeczywistości. Już nie różnimy się pięknie – różnimy się tak, że aż strach. W dyskusjach dotyczących polityki i dnia dzisiejszego za tby biorą się nawet członkowie najbliższej rodziny. Wiele wody upłynęło w Wisłę, zanim zdołamy zasympać podział w społeczeństwie. Ja już wtedy nie będę żył, a szkoda, bo chciałbym doczekać chwili, kiedy Polak przestanie być Polakowi wilkiem. Sytuacja na granicy polsko-białoruskiej także dzieli, choć sondaże pokazują, iż zdecydowana większość narodu jest przeciwna najazdowi na nasz kraj ekonomicznych migrantów, poszukujących w Europie lepszego życia. W tym całym granicznym bajzlu oczywiście czuć dyktatorską rękę „batuszki” Łukaszenki, który zagniewany na Unię Europejską chce z zemsty zasypać Stary Kontynent przybyszami z różnych części świata, by wprowadzić tam chaos.

Czuć też palec wskazujący Władimira Władimirowicza, któremu zależy na destabilizacji w łonie UE. „Batuszka” musi podać za palec swojego politycznego mecenasa, bo tylko dzięki jego wsparciu utrzymuje władzę w kraju. Jeden grymas niezadowolonego pana na Kremlu i jest po nim. „Batuszka” straszy zablokowaniem przepływu gazu przez terytorium Białorusi. To pic na wodę, bo gaz jest rosyjski i Gazprom nigdy nie zgodzi się na poniesienie finansowych strat z powodu widzimisie jakiegoś białoruskiego watażki. Jest bardzo prawdopodobne, że przebiegły Putin wkrótce sprzeda duraka Łukaszenkę w zamian za poluzowanie sankcji nałożonych przez UE na Rosję za bezprawną aneksję Krymu i celową destabilizację Ukrainy. Unia chętnie na to pójdzie, bo dzięki temu pokojowo rozwiąże problem uchodźców na wschodniej granicy i poprawi stosunki – przede wszystkim gospodarcze – z największym krajem świata. Wielki biznes od dawna naciska własne rządy, by przestać kopać się z koniem i odmówić umierania za jakiś Krym, czy jakiegokolwiek Nawalnego. Rosja to gigantyczny rynek zbytu oraz światowa tablica Mendelejewa – posiada prawie wszystkie cenne surowce potrzebne światowej gospodarce. W dobie globalnego kryzysu i globalnej spekulacji surowcami kopalnymi poprawne stosunki z Rosją to zapowiedź interesów palce lizać. Ukraina, Nawalny i pozostali rosyjscy dysydenci, a także zajadła antyrosyjska Polska zostaną zepchnięci na margines.

Póki co, trwa szturm ekonomicznych migrantów na naszą granicę. Polacy poprawni politycznie poddają totalnej krytyce działania żołnierzy Straży Granicznej i policjantów walczących z najazdem. Niektórzy, jak aktorka Barbara Kurdej-Szatan, posuwają się nawet do zniesławiania ich. Moim zdaniem pani ta zdecydowanie „przegła pałkę”, jak mawia imć Ferdynand Kiepski. Aktorka szybko zreflektowała się, wyraziła w necie skruchę, ale i tak straciła rolę w telewizyjnym serialu – tasiemcu, a wkrótce prokurator postawi jej zarzut zniesławiania. Pan Maciej Stuhr wraz z małżonką równie mocno angażują się w pomoc uchodźcom, ale robią to tak, by uniknąć prokuratora. Oni akurat udzielili na rok schronienia rodzinie czeczeńskiej i miało być bardzo sympatycznie, a rodzina szczęśliwców „w ramach rewanżu chętnie pomagała państwu Stuhrom w gospodarstwie”. Ciekawe, czy znany aktor i znana dietetyczka płacili im za wykonywaną pracę, czy też Czeczeni służyli im przez rok tylko za miche i dach nad głową.

Ja jakoś nie jestem politycznie poprawny i nigdy nie będę. Nudzi mnie to po prostu. Patrzą na naszą wschodnią granicę i co tam widzą? W odróżnieniu od Kurdej – Szatan, młodego Stuhra i reżyserki Agnieszki Holland widzę tam przede wszystkim przestępstwo, polegające na próbie nielegalnego przekroczenia granicy. To jest surowo ścigane pod każdą szerokością geograficzną. W głowie się nie mieści, by kilka tysięcy uchodźców z zupełnie innej strefy kulturowej i obyczajowej, ot tak sobie, wchodziło sobie rączym krokiem na terytorium naszego państwa. Jedynym ich uzasadnieniem jest to, że poszukują lepszego życia. To tak nie działa. Uzyskanie azylu politycznego to cała procedura najeżona przepisami.

**„Polska to nie przytułek, który przytuli każdego głodnego i zziębniętego. Ale nawet do przytułku nie wchodzi się bez pukania. Trzeba wprost poprosić o schronienie, być trzeźwym i wylegitymować się. Znaczą, nawet tam obowiązują pewne zasady”**

Trzeba udowodnić, że we własnym kraju ty i twoja rodzina doznajecie prześladowań z takiego czy innego powodu, które zagrażają twojemu zdrowiu, karierze zawodowej, bądź życiu. Za chęć poprawienia sobie sytuacji bytowej azyl się nie należy. Polska to nie przytułek, który przytuli każdego głodnego i zziębniętego. Ale nawet do przytułku nie wchodzi się bez pukania. Trzeba wprost poprosić o schronienie, być trzeźwym i wylegitymować się. Znaczą, nawet tam obowiązują pewne zasady.

W takiej mniej więcej konwencji wysmażyłem post na Facebooku, bo wkurzyli mnie ludzie bluzgający na żołnierzy i policjantów pilnujących porządku i przestrzegania prawa na granicy z Białorusią. Od razu dostałem po łbie od kilkorga najbardziej zacietrzewionych obrońców uciśnionych. Odezwała się też w te słowa reżyserka sławy światowej Agnieszka Holland: „Poprawienie sobie bytu... Tak, ci bezczelni śniadokórzy lubią w tym celu tonąć w morzu albo zamarzać w białoruskim lesie lub na polskich bagnach. Tylko Polacy budują swoją ojczyznę, w ogóle nie wyjeżdżają w celu poprawy bytu, przestrzegają przepisów, nigdy nie pracowali na czarno w Anglii i nie siedzieli latami bez ważnej wizy w Stanach, mnożą się radośnie, aby polskość kwitła i znani są z chrześcijańskiego współczucia i staropolskiej gościnności”. Koniec cytatu.

Pani reżyserka albo nie rozumie mojego toku myślenia, albo też nie chce zrozumieć, bo to ona zdaje się sprzedawać jedynę prawdy objawione. Otóż, owszem, Polacy wyjeżdżają i wyjeżdżali zagranicę w celu poprawy bytu, ale nie szturmowali granic Niemiec, USA i innych krajów. Sam wyjechałem do Niemiec w 1985 roku, bo miałem cienko w kieszeni, w sklepach pustki, a komuna mocno trzymała ludzi za gardło. Pierwszy lepszy łaps z milicyjną blachą mógł zrobić ze mną, co tylko chciał. Owszem, wyjechałem, ale wprost musiałem skombinować zaproszenie, odstąpić dwa dni pod niemiecką ambasadą, a po przyjeździe na miejsce poprosić o azyl i wyładować na trzy miesiące w obozie w Zirndorf, gdzie zostałem poddany wielokrotnym przesuchaniom. Dopiero potem udzielono mi prawa pobytu, przyznano mieszkanie na wsi, lichej socjal i darmowy kurs języka niemieckiego, co pozwoliło mi rozejrzeć się za pracą. Po dwóch latach ciężkiej tytki na zmywaku i w fabryce kartonu znalazłem dobrze płatną pracę w małym kasynie gry (Spielzenter) jako kierownik zmiany.

Nie szturmowałem granic, nie rzucałem kamieniami w żołnierzy i policjantów, nie stworzyłem zagrożenia dla własnej rodziny, ponieważ jestem człowiekiem odpowiedzialnym i zdecydowałem się emigrować sam. Gdyby się nie udało, wróciłbym na własne śmieci. Na szczęście się udało i mogłem zaproponować rodzinie wyjazd na gotowe, ale, o dziwo, odmówili, więc kiedy komuna padła zabrałem tyłek w troki i wróciłem do Polski. Na koniec mam do pani Holland pytanie: czy to ja albo którykolwiek z Polaków kazaliśmy „śniadokórzy”, wsiadać na łodzie i tonąć w morzu, bądź lecieć na Białorusi, „zamarzać w lesie lub na polskich bagnach”? Nie, nie, paniusiu, to nie my jesteśmy winni, że „śniadokórzy” toną i zamarzają w lasach, ale oni sami. Przez własną nierozważność i nieprzemysłaną, nieodpowiedzialną decyzję wyjazdu w nieznaną. Położyli na szali życie swoje oraz własnych dzieci, by dotrzeć do płynącego mlekiem i miodem Edenu, gdzie można nie pracować, a i tak państwo daje zapomogi w gotówce i zapewnia darmowy dach nad głową. Proszę więc, pani słynna reżyserko, nie szukać odpowiedzialnych za tragedię na granicy wśród zwykłych Polaków, polskiego rządu, dowódców kierujących oddziałami wojska i policji, czy wreszcie samych żołnierzy i policjantów.

Zapytam także, bo gnębi mnie to mocno, co ma oznaczać fragment postu słynnej pani reżyserki do mnie, że Polacy „mnożą się radośnie, aby polskość kwitła”. Co to jest? Wyczuwam szyderstwo. A na przykład Żydzi mnożą się mniej radośnie? Albo „śniadokórzy”? Zaczynam zachodzić w głowę, czy pani Holland w ogóle czuje się Polką.

### W prawo czyli w lewo

## Życiorys zapisany w historii Wilanowa

### Mirosław Miroński



W jednym z poprzednich numerów naszego Tygodnika Passa wspominałem o Stanisławie Kostce Potockim. Urodził się w listopadzie 1755 w Lublinie, zmarł 14 września 1821 w Wilanowie. Zapowiadając powrót do tej wybitnej postaci niezwykle zasłużonej dla polskiej kultury, nauki, polityki. Oczywiście, trudno przy tej okazji pominąć jego zaangażowanie i determinację jako prekursora w tworzeniu pierwszego na naszych ziemiach muzeum dostępnego dla publiczności (w królewskiej rezydencji w Wilanowie).

Stało się to możliwe dzięki małżeństwu z Aleksandrą Lubomirską. Jej matka – księżna Izabela Lubomirska, właścicielka: Elżbieta z Czartoryskich Lubomirska – wielka miłośniczka, mecenas i kolekcjonerka sztuki okresu rokoka, córka Augusta Aleksandra Czartoryskiego i Marii Zofii Sieniawskiej wspierała finansowo pomysły i przedsięwzięcia zięcia.

Była właścicielką m. in.: pałacu w Wilanowie, pałacu w Ursynowie (wtedy zwanym Rozkoszą) i pałacyk Mon Coteau na Mokotowie (Pałac Szustra). To ona położyła kamień węgielny pod gmach Teatru Narodowego w Warszawie. Z jej inicjatywy na przełomie XVIII i XIX wieku został przebudowany zamek w Łańcucie (w stylu rokoka).

Dzięki tak potężnemu protektoratowi przed Stanisławem Kostką Potockim otworzyły się nowe możliwości zrealizowania szczytnych planów. Podobnie jak jego starszy brat Ignacy, który ożenił się wcześniej z siostrą Aleksandry – Elżbietą, Stanisław korzystał ze wsparcia księżnej. Mimo że była osobą kapryśną, doceniała umiejętności i pasję Stanisława. Znając jego szeroką wiedzę w dziedzinie architektury, archeologii i sztuki, teściowa zaproponowała mu objęcie Wilanowa. W roku 1794 rozpoczął odbudowę zniszczonego pałacu, tworząc z niego zarówno monument ku czci Jana III Sobieskiego, jak też muzeum sztuki. Jego nadrzędnym celem było, aby z muzeum mogli korzystać wszyscy.

Stanisław Kostka Potocki jest przykładem (wbrew propagandzie rozpowszechnianej w powojennej Polsce przez komunistyczne władze), że wśród arystokratów byli też patrioci, ludzie poświęcający swój czas, majątek oraz intelekt dla dobra własnego kraju. Rozumieli oni, jaką szczególną wartość stanowi kultura. Nie tylko roztaczali nad nią mecenat ale też zabiegali, aby obywateli mieli do

**„Ktokolwiek odwiedza obecny zespół pałacowo-ogrodowy w Wilanowie, powinien zdawać sobie sprawę, że to właśnie Stanisławowi Kostce Potockiemu zawdzięcza możliwość oglądania zgromadzonych kolekcji”**

niej szeroki dostęp. Podobnie jak do nauki i wiedzy, bez których żadne społeczeństwo ani naród nie mogą istnieć. Tym bardziej, nie mogą konkurować z innymi. Bez nich państwo nie może przetrwać, nie może też prowadzić niezależnej polityki na arenie międzynarodowej. Nasz bohater był jednym z tych, którzy doskonale to rozumie. To polityk, kolekcjoner, wolnomularz, który potrafił łączyć działalność publiczną i naukową.

Szczególnie zasłużył się dla rozwoju i upowszechniania edukacji, był reformatorem szkolnictwa. Stanisław Kostka Potocki rozumiał doskonale potrzebę edukacji i dawał temu wyraz w konkretnych działaniach. Przyczynił się do powstania ponad 1200 szkół publicznych. Dzięki niemu powstała w Warszawie Szkoła Prawa i Nauk Administracyjnych oraz Szkoła Lekarska, Uniwersytet i jego biblioteka, Towarzystwo Przyjaciół Nauk, Towarzystwo Badaczy Historii Polski, Instytut Głuchoniemych i Ociemniałych, Szkoła Agronomiczna i Ogród Botaniczny, Obserwatorium Astronomiczne, Towarzystwo Układania Ksiąg Elementarnych etc.

Nie sposób wymienić jego wszystkie dokonania. Promował edukację dziewczynek, co było wtedy nowością i niespotykanym przedsięwzięciem w skali europejskiej. Reformował system szkolnictwa i opracowywał nowe standardy, umożliwiając dostęp do szkół uczniom z ubogich rodzin. Rozdawał im nawet buty.

Udostępnił publiczności kolekcję (w 1805 roku) zgromadzoną w Pałacu w Wilanowie. Kontakt z dziełami sztuki z różnych epok miał służyć nie tylko prezentowaniu ich wartości artystycznych, ale też kształtowaniu gustów estetycznych obywateli.

Stanisław Kostka Potocki zrobił wiele dla kraju, a jego wkład dla podtrzymania polskich tradycji historycznych i kulturowych był ogromny. Śledząc jego dokonania, aż trudno uwierzyć, że sprawił to wszystko jeden człowiek.

Ktokolwiek odwiedza obecny zespół pałacowo-ogrodowy w Wilanowie, powinien zdawać sobie sprawę, że to właśnie Stanisławowi Kostce Potockiemu zawdzięcza możliwość oglądania zgromadzonych kolekcji. Zgromadzone tam dzieła sztuki są zapisem historii. To miejsce pamięci o królu Janie III – wielkim wojowniku, który był jednocześnie miłośnikiem ksiąg i obrazów, dobrze wykształconym znawcą sztuki i jej mecenasem, a także propagatorem nauki. Pamięć o królu zachowała się dobrze nie tylko dzięki wiktorii wiedeńskiej i innym czynom zbrojnym, ale też dzięki temu, że pielegnował ją dla potomnych Stanisław Kostka Potocki, wybitny polityk i twórca muzeum wilanowskiego.

Stanisław Kostka Potocki to prawdziwy człowiek renesansu. Mówiąc inaczej – omnibus, który swoje zainteresowania kierował ku wielu obszarom życia, czasem dość odległym od siebie. Jego życiorys mógłby posłużyć za scenariusz do filmów i byłyby to zapewne długie seriale. Nie sposób opisać choćby cząstkę z jego bogatego życia w krótkim artykule. Polecam jednak wszystkim czytelnikom, aby zainteresowali się tą niezwykłą postacią. Warto poznawać historię, bo za faktami stali konkretni ludzie.

Odwiedzając Wilanów, wypada nawet poświęcić choć trochę uwagi człowiekowi, który był z nim silnie związany i tyle dla niego zrobił.

# Car – wielki reformator

**Aleksander II Mikołajewicz Romanow, 1818 – 1881; cesarz Rosji i król Polski, objął tron rosyjski po śmierci cara Mikołaja I. Uważany był za władcę obdarzonego wielką wyobraźnią polityczną, a także, gotowego do podjęcia trudnych decyzji ustrojowych, politycznych, militarnych i personalnych. Był dobrze przygotowany do sprawowania władzy; znał też Rosję (podróżował po niej przez 6 miesięcy), ale także Europę. Nowy władca podjął próbę zreformowania państwa, w tym także stosunków w Królestwie Polskim, gdzie przebywał, m. in. w listopadzie 1846 r., mieszkając wówczas w Belwederze.**



Lech Królikowski

Aleksander Mikołajewicz wstąpił na tron w wieku 37 lat. Wcześniej, bo w wieku 23 lat ożenił się z Marią, księżniczką Hesji-Darmstadt, z którą miał ośmioro dzieci. Jego morganatyczną żoną była Katarzyna Dołgorukowa, z którą miał troje dzieci. Wielką miłością Aleksandra była Polka Olga Kalinowska, z którą miał (?) syna Bogdana (ur. 1848 r.).

Po objęciu rządów w 1855 r. Aleksander II stanął wobec nadzwyczaj trudnej sytuacji wewnętrznej i zewnętrznej Rosji. Gigantyczne wydatki wojenne w połączeniu z dotkliwą klęską militarną Rosji spowodowały poważniejsze z każdym rokiem bunty chłopów. Ratunkiem było zniesienie poddaństwa. Car w 1861 r. przeprowadził reformę rolną, która objęła prawie 23 miliony chłopów. Stworzył sieć niezawisłych sądów z prawem do obrony przez podsądnych. Już w 1856 r. zainicjował cały szereg reform w siłach zbrojnych, których kulminacją przypada na lata 70. Być może wysokie koszty reform były przyczyną zgody Aleksandra II na sprzedaż w 1867 r. Alaski Stanom Zjednoczonym za 7,2 mln dolarów w złocie, co odpowiadało sumie 11 mln rubli. Sprzedaż Alaski była i jest do dnia dzisiejszego jednym z najważniejszych zarzutów stawianych Aleksandrowi II.

Warto w tym miejscu poświęcić chwilę uwagi stosunkom rosyjsko-amerykańskim w okresie Aleksandra II i prezydenta Abrahama Lincolna. Niektórzy badacze na dowód podobieństwa obu władców przytaczają decyzję o uwłaszczeniu chłopów przez Aleksandra II (19 lutego/3 marca 1861) oraz proklamację znośną niewolnictwo („Emancipation Proclamation” przez Lincolna z 1 stycznia 1863 r. Twierdzą oni także, że bez poparcia cara zwycięstwo Unii nad konfederatami nie byłoby takie oczywiste. Konfederatom sprzyjała Francja Napoleona III, który przychylnie patrzył na powstanie styczniowe w Polsce. Liczyła się geopolityka, gdzie rywałem Rosji i Stanów Zjednoczonych była Wielka Brytania, która blokowała Rosji zajęcie cieśnin czarnomorskich oraz wyjście na Zatokę Perską. Stanom Zjednoczonym natomiast, Anglia blokowała zdobycie mocarstwowej pozycji na morzach i oceanach. W wojnie krymskiej Stany Zjednoczone wyraźnie sympatyzowały z Rosją. W wojnie secesyjnej w Ameryce, Rosja sprzyjała Unii, a Anglia i Francja sympatyzowały z Konfederacją. W maju 1863 r. Unia nie poparła wspólnej akcji dyplomatycznej Francji, Wielkiej Brytanii i Austrii w sprawie dyplomatycznego wsparcia sprawy polskiej, albowiem godziła ona w polityczne interesy Rosji. Stanowisko Wa-

szingtonu ogłoszone zostało w petersburskiej prasie, co stanowiło moralne wsparcie dla pacyfikacji powstania w Polsce. Rosja zrewanżowała się wysyłając 6 okrętów wojennych pod dowództwem Stiepana Liesowskiego, które w połowie września 1863 r. zacumowały przy nadbrzeżach Nowego Jorku oraz dalsze 4 okręty pod dowództwem Andrieja Popowa, które zakotwiczyły w San Francisco. Gdy po zamachu Korakozowa na Aleksandra II (16 kwietnia 1866 r.), Kongres Stanów Zjednoczonych wystosował specjalną deklarację podpisaną przez nowego prezydenta – Andrzeja Johnsona i przez specjalnego delegata przewiezioną na okrętach do Petersburga, nastąpiło swoiste apogeum przyjaźni pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a Rosją.

Kilkakrotnie dokonywano zamachów na życie cara. Pierwszego dokonał Rosjanin Dmitrij Władimirowicz Karakazow (1840-1866) 4/16 kwietnia 1866 r. w Ogrodzie Letnim w Petersburgu. Rok



Kaplica dziękczynna w Kozienicach.

poźniej, 6 czerwca 1867 r. zamachu na Aleksandra II dokonał w Paryżu – pochodzący z Wołynia – Antoni Berezowski. Zamach spowodował wznowienie represji antypolskich, szczególnie na prawobrzeżnej Ukrainie. 2/14 kwietnia 1879 r. nieudanego zamachu dokonał Aleksander K. Sołowijow, a 5/17 lutego 1880 r. w Pałacu Zimowym w Petersburgu dokonano kolejnego, nieudanego zamachu na imperatora. Car zginął 13 marca 1881 roku w zamachu bombowym, dokonany w Petersburgu przez polskiego studenta Ignacego Hryniewieckiego, aktywistę „Narodnej Woli”, który także poniósł śmierć w tym zamachu.

Aleksander II przebywał w Warszawie w 1856, w 1860 i 1867 oraz w 1870, 1874 (13.VIII), 1876 i 1879 roku. W 1879 r. Aleksander II przybył do Warszawy 17/29 sierpnia o 23.00. Następnego dnia na Polu Mokotowskim odbyła się wielka parada ogólna wojsk, przygotowana dla cara.

Materiałnym śladem bytności Aleksandra II w Królestwie w 1879 r. jest dworzec kolejowy w miejscowości Aleksandrów

Kujawski. Do 1914 r. było to kolejowe przejście graniczne pomiędzy Rosją a Prusami; pomiędzy Koleją Bydgoską, a pruskimi Kolejami Wschodnimi. Miejscowość i stacja początkowo nazywały się Trojanów. Tam, w 1860 r. wybudowano graniczny dworzec kolejowy. Rozbudowany został w końcu lat 70. XIX w. wg projektu Stanisława Trembińskiego. Przebudowa związana była z planowanym spotkaniem na granicy cesarza Aleksandra II z cesarzem Wilhelmem I. Do spotkania doszło 4 września 1879 r.. Wówczas także zmieniono nazwę na Aleksandrów Pograniczny, a w wolnej Polsce na Aleksandrów Kujawski.

Cesarz Aleksander II w stosunku do Królestwa Polskiego reprezentował dwie odmienne postawy. Jedną, dającą możliwość odzyskania przez Polaków praw utraczonych w wyniku represji polistopadowych oraz drugą – całkowicie odmienną, zmierzającą do pełnego podporządkowania Polski imperium rosyjskiemu. Cezurą, rozgraniczającą te dwie postawy, było powstanie styczniowe.

Aleksander II zniósł stan wojenny w Królestwie Polskim; ułaskawił także większość syberyjskich zesłańców. W 1857 roku zezwolił na otwarcie w Warszawie Akademii Medyczno-Chirurgicznej, a w 1862 r. - Szkoły Głównej. Powołał ją dyrektor Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego Aleksander Wielopolski na mocy ukazu

dzającego w Królestwie Polskim oraz powołał Kancelarię Własną Jego Cesarskiej Mości do spraw Królestwa Polskiego. 17 maja 1867 r. podczas podróży do Paryża, na stacji granicznej w Wierzbolowie, Aleksander II wydał tzw. deklarację wierzbolowską, w której oznajmił, że kładzie kres dochodzeniom w sprawie powstania styczniowego.

W listopadzie 1865 r. władze rosyjskie dokonały sekularyzacji wszystkich dóbr kościelnych, z których dochody miały być łożone na utrzymanie nieskasowanych zakonów. Przejęto jednocześnie majątek nieruchomości, a także fundusze Kościoła, którymi od tego momentu miał zarządzać skarb państwa. Władze rosyjskie przejęły jednocześnie ciężar utrzymania duchowieństwa, którego pensje pokrywano ze skarbu państwa.

Rozważając działania Aleksandra II przed i po powstaniu styczniowym, należy – moim zdaniem – uwzględnić także jego osobistą tragedię, jaką dla cara była śmierć najstarszego syna – Mikołaja (1843-1865). Carewicz będąc następcą rosyjskiego tronu, był wszechstronnie przygotowywany do funkcji imperatora. Zadbano także o znalezienie mu właściwej kandydatki na żonę. W trakcie zagranicznej podróży w 1863 r. zaręczył się z duńską królewną Dagmarą, córką duńskiego króla Christiana IX. W.ks. Mikołaj Aleksandrowicz, na przełomie 1863 i 1864 r. zapadł na gruźlicę. W celach leczniczych wysłany został do Nicei, gdzie zmarł 24 kwietnia 1865 r., tj. w wieku 22 lat.

Ważnym krokiem w kierunku unifikacji ustroju Królestwa z ustrojem Cesarstwa było zastąpienie namiestników Królestwa Polskiego funkcją generał-gubernatora warszawskiego. Przepis ten wprowadzono dopiero po śmierci Berga, nie chcąc czynić przykrości czynownikowi, nadzwyczaj zasłużonemu w uśmierzeniu powstania styczniowego. Namiestnicy Królestwa stanowili „najwyższą półkę” imperialnej kariery urzędniczej. Generał-gubernator był natomiast jednym z piętnastu szefów generał-gubernatorstw, na które Rosja została podzielona w czasach Aleksandra II.

W okresie panowania Aleksandra II miało miejsce powstanie styczniowe oraz wielka fala powstaniowych represji. Były one „okazją” do zasilenia syberyjskich kopalń dodatkowymi rękoma do pracy, w tym do pracy w należących do Romanowów kopalni złota. Wiktorina Śliwińska ustaliła dotychczas nazwiska 38 997 osób określonych mianem „zesłańców postyczniowych”. Norman Davies, chyba nieco przesadził, pisząc: Osiemdziesiąt tysięcy Polaków rozpoczęło straszliwą podróż na Syberię – był to największy w dziejach caratu kontyngent więźniów politycznych”.

Represje powstaniowe w Królestwie Polskim uspokoiły sytuację w kraju, ale na emigracji Polacy nadal demonstrowali wrogość do Rosji. Jej symbolem jest zamach na cara w Paryżu. 6 czerwca 1867 r. były powstaniec styczniowy Antoni Berezowski dokonał na hipodromie Longchamp nieudanego zamachu na przebywającego w Paryżu Aleksandra II. Za próbę zabicia cara, Berezowskiego skazano na dożywotnie zesłanie do Nowej Kaledonii, gdzie zmarł w zapomnieniu w 1916 r.

W Królestwie Polskim największe znaczenie społeczne



Carewicz Mikołaj Aleksandrowicz Romanow (1843-1865). Fot. wikipedia.

miał ukaz cara Aleksandra II z 19 lutego/2 marca 1864 r. o uwłaszczeniu włościan (poddaństwo zniesione zostało pół wieku wcześniej na mocy art. 4. konstytucji Księstwa Warszawskiego). Uwłaszczenie przyjęte zostało w Królestwie, jako wielkie dobrodziejstwo, czego efektem były liczne dowody wdzięczności, jak np. pomnik cara w Częstochowie, czy istniejąca do dzisiaj dziękczynna kapliczka w Kozienicach przy ulicy Lubelskiej 111.

Interesujący jest opis kozienickich uroczystości: „... rano (5 marca 1865 r. - przyp. LK) „zebrało się przed miejscowym kościołem oprócz miejscowych mieszkańców przeszło 2 tysiące ludzi ze wsi i po nabożeństwie i uroczystych modłach duchowieństwo udało się z chorągiewami procesyjnie do Starej Wsi (odległej o 1 wiorstę od Kozienic), gdzie na miejscu wybranym pod przyszłą budowę kaplicy pod wezwaniem św. Aleksandra postawiono i poświęcono tymczasowy drewniany krzyż z napisem: „Dzień oswobodzenia włościan polskich, na pamiątkę potomstwu”.

Po przeprowadzeniu „reformy włościańskiej” w Królestwie Polskim pozostało ok. 50 tys. gospodarstw drobnoszlacheckich oraz ok. 5 mln ha gruntów należących do ziemiaństwa oraz wchodzących w skład majoratów.

Warto zauważyć, że reforma włościańska w Królestwie była ostatnią w Imperium Romanowów. W czasach Aleksandra I, tj. w pierwszych latach XIX w. poddaństwo chłopów zniesiono w tzw. Pribałtyce, a w 1861 r. na pozostałym terytorium, z wyłączeniem Królestwa Polskiego.

Reforma rolna Aleksandra II przyczyniła się pośrednio także do podniesienia kultury rolnej, głównie w dużych gospodarstwach. Ich właściciele zmuszeni zostali warunkami rynkowymi do scalania gruntów, intensyfikacji produkcji rolnej oraz obniżania jej kosztów. W gospodarstwach tych – w okresie od reformy rolnej do pierwszej wojny światowej – na masową skalę wprowadzono maszyny rolnicze, a także uprawę okopowych i roślin pasternych. Na stosunkowo dużą skalę zaczęto stosować nawozy sztuczne. Pozytywne zmiany w gospodarstwach wielkoobszarowych były przeciwnieństwem sytuacji w drobnych gospodarstwach włościańskich, w których podział gruntów w wyniku spadkobrania, doszedł do absurdu.

W czasach Aleksandra II nastąpił znamienny zwrot w polityce zagranicznej Rosji. Jej przegrana w wojnie krymskiej „podsumowana” została na kongresie w Paryżu. Tam, 30 marca 1856 r. zawarto „traktat paryski”, który zmusił Rosję, m.in. do wyproszczenia swoich okrętów z Morza Czarnego oraz nieutrzymy-

wania obiektów militarnych na wybrzeżach tego morza (neutralność Morza Czarnego).

Klęska Francji w wojnie z Prusami, spowodowała, że już 31 października 1870 r., ówczesny minister spraw zagranicznych Rosji Aleksander Gorczałkow (1798-1883) oznajmił mocarstwu, że Rosja nie uznaje neutralności Morza Czarnego. Formalnie potwierdzono to podczas konferencji w Londynie w początkach 1871 r.

21 kwietnia 1877 r. wojska Aleksandra II uderzyły na Turków. Na południowo-wschodnim brzegu Morza Czarnego zdobyły Batumi, Kars i Trabzon, a na południowo zachodnim Adrianopol (Edirne), co oznaczało, że zbliżyły się do cieśnin czarnomorskich. W traktacie zawartym w San Stefano Rosji przyznano zdobycze, ale na kongresie w Berlinie w połowie 1878 r. bałkańskie nabytki zostały anulowane. Za to Austro-Węgry zagarnęły Bośnię i Hercegowinę, a Brytyjczycy wsparli Turcję.

Klęska Francji (1870) spowodowała usilne poszukiwanie przez nią strategicznego sojusznika, którym okazała się Rosja. Nastąpiło zacieśnienie współpracy tych dwóch państw. Uznały one, że współpraca niemiecko-austriacka stanowi zagrożenie zarówno dla Francji, jak też dla Rosji. Odpowiedzią Rosji były głębokie reformy w jej siłach zbrojnych oraz budowa – przy współudziale Francji – systemu fortyfikacji na zachodnich rubieżach Imperium, w tym – głównie – w Królestwie Polskim. Stan wrogoci dwóch bloków militarnych swoją kulminację osiągnął w okresie pierwszej wojny światowej.

Ludwik Bazylow następująco podsumował reformy Aleksandra II: „Mimo pozornie liberalnych poczynań, mimo tylu przeprowadzonych reform, Aleksander nie odstępował od najsurowszego reżimu autokratycznego i stojąc niezachwianie na jego straży, karał z niezwykłą surowością wszelkie zakusy na system; więzienia oraz miejsca katorgi i zesłania były za jego czasu zawsze przepełnione, wydano też i wykonano niemało wyroków śmierci”.

Powyższy tekst, to wybrane fragmenty książki L. Królikowskiego pt.: *Polskie królestwo Romanowów*.



**TANI SERWIS  
KOMPUTEROWY**  
**18 zł/h, 24 h**  
**Dojazd 0 zł**  
**506 480 505**

## KUPNO-SPRZEDAŻ

**ANTYKWARIAT KUPI  
ZA GOTÓWKĘ**  
ANTYKI, OBRAZY, SREBRA,  
MILITARIA I INNE  
**UL. DĄBROWSKIEGO 1**  
**22 848-03-70 601-352-129**

## LOKALE

**SZUKAM** koleżanki na drugi  
pokój, metro Imielin, 501 143 821

## MOTO

**CAR** i uszkodzone kupię,  
504 899 717

## NAUKA

**HISZPAŃSKI**, 507 087 609  
**MATEMATYKA, FIZYKA**,  
691 502 327

## NIERUCHOMOŚCI

**DZIAŁKI** budowlane 800 m<sup>2</sup>  
k. Prażmowa, 602 770 361  
**KUPIĘ** las, okolice Prażmowa,  
602 770 361  
**MOKOTÓW**, 78 m<sup>2</sup>, 4 pokoje,  
695 339 423

**AGENCJA NIERUCHOMOŚCI  
"Van Der Zał"**  
pilnie i okazjnie sprzedaje tematy:  
Pełną ofertę wraz ze zdjęciami  
otrzymasz drogą mailową.  
Tel.: 601 720 840

**Mieszkania:** sprzedaje:

- **Bobrowiecka**, 88 m<sup>2</sup>,  
stan deweloperski, ładne,  
601 720 840
- **Centrum**, 28 m<sup>2</sup>, 1 pok.,  
ul. Tamka, 601 720 840
- **Centrum**, 124 m<sup>2</sup>, 4 pok.,  
ul. Dzika, 1,5 mln. zł,  
601 720 840
- **Mokotów Dolny**,  
Bobrowiecka, 87 m<sup>2</sup>, 3 pok., stan  
deweloperski, 601 720 840
- **Mokotów Górny**, 64 m<sup>2</sup>,  
3 pok., k. metra, 601 720 840
- **Mokotów Górny**, 115 m<sup>2</sup>,  
ul. Wielicka, 4 pok. zrobione,  
ładne, 601 720 840
- **Mokotów Górny**, Wielicka,  
113 m<sup>2</sup>, apartament 4 pok.,  
k. metra, 601 720 840
- **Mokotów Górny**, Wiktorska  
45 m<sup>2</sup>, 2 pok. k. metra,  
601 720 840
- **Ochota**, 45 m<sup>2</sup>, 2 pok.,  
630 tys. zł, zrobione,  
601 720 840
- **Ochota**, 127 m<sup>2</sup>, 4 pok. 1.6  
mln lub wynajem 6500 tyz zł,  
601 720 840
- **Sadyba**, 550 m<sup>2</sup>, wynajęte na  
hostel z najemcą na 10 lat,  
2,7 mln. zł, 601 720 840
- **Starówka**, koło Rynku,  
53 m<sup>2</sup>, 2 pokoje, do wejścia,  
601 720 840
- **Ursynów**, 61 m<sup>2</sup>, 3 pok., I p.,  
do wejścia, tylko 570 tys. zł,  
601 720 840
- **Ursynów**, 3 pok., 58 m<sup>2</sup>,  
c. 710 tys. zł, 601 720 840

- **Ursynów Imielin**, 70 m<sup>2</sup>,  
3 pok., z garażem, ładne,  
601 720 840

**DUŻY WYBÓR DOMÓW:**  
**Sadyba, Mokotów, Wilanów,  
Powsin, Konstancin.**  
Zapraszamy do współpracy,  
601 720 840

**Domy:**

- **Dom** ok. Góry Kalwarii, w  
stanie surowym 230 m<sup>2</sup> na działce  
1300 m<sup>2</sup>. Cicha, spokojna okolica,  
tylko 350 tys. zł, 601 720 840
- **Konstancin**, rezydencja 400  
m<sup>2</sup>/3500 m<sup>2</sup>, starodrzew, wysoki  
standard, 601 720 840
- **Konstancin Skolimów**  
190/1200m<sup>2</sup>, ładny zadbane dom,  
do wprowadzenia, 601 720 840
- **Mokotów Górny**, atrakcyjne  
domy na sprzedaż, od 200 do 450  
m<sup>2</sup>, 601 720 840
- **Mokotów Górny** dom, 300  
m<sup>2</sup>, świetny punkt, 601 720 840
- **Piaseczno Gołków**, 80 m<sup>2</sup>  
dom, działka 500 m<sup>2</sup>, c. 630 tys. zł,  
601 720 840
- **Ursynów**, pół bliźniaka, 610  
m<sup>2</sup> na mieszkanie lub biuro, c. 3,8  
mln. zł, 601 720 840,
- **Zalesie Dolne**, piękna  
rezydencja 310/3500 m<sup>2</sup>: piękny  
ogród, piękny dom, 601 720 840

**Działki:**

- **Działka** 1600 m<sup>2</sup>  
k. Konstancina (5 km), pod  
budowę domu, ładna, zielona,  
cisza, spokój, świetna cena,  
601 720 840
- **Konstancin**, działka 3300 m<sup>2</sup>,  
strefa A, dobra cena, 601 720 840
- **Chyliczki**, działka 5000 m<sup>2</sup>  
pod 5 bliźniaków, dla dewelopera  
lub mniejsze części po 1250 m<sup>2</sup>  
każda, 601 720 840
- **Chyliczki** 5700 m<sup>2</sup> pod mini  
osiedle bliźniaków lub pod  
rezydencję, 601 720 840
- **Pyry**, 1900 m<sup>2</sup>, tuż przy ul.  
Puławskiej, c. 2 mln. 200 tys. zł,  
superpunkt, 601 720 840
- **Wesoła** 63 000 m<sup>2</sup>,  
inwestycyjna, blisko autostrady,  
601 720 840
- **Wilanów**, 5000 m<sup>2</sup>, pod  
bud. jednorodzinne, ładna działka,  
601 720 840

**Do wynajęcia:**

- **Mokotów**, ul. Belwederska,  
4 pokoje, 108 m<sup>2</sup>, do wynajęcia  
6500 zł/m-c, 601 720
  - **Ursynów**, 45 m<sup>2</sup> 2 pokoje  
z garażem, 2000 zł/m-c,  
601 720 840
- Lokale handlowe:**
- **58 m<sup>2</sup>** z dobrym najemcą,  
tylko 830 tys., zł. 601 720 840
  - **Biedronka**, z najemcą.  
Wieloletnia umowa, 601 720 840
  - **Biurowiec**, 3000 m<sup>2</sup>,  
Warszawa, dobry standard,  
z parkingiem na 75 samochodów,  
możliwość kupna 1/2 biurowca,  
601 720 840,
  - **Centrum**, lokal 160 m<sup>2</sup> –  
sprzedaż – z najemcą – 10 lat,  
dobra inwestycja, 601 720 840
  - **Grochów**, ok. Ronda  
Wiatraczna 240 m<sup>2</sup>, do wynajęcia,  
18 tys. zł/m-c lub sprzedaż, c. 2.5  
mln. zł, 601 720 840
  - **Kamienica** 421 m<sup>2</sup> + lokale  
handlowe, wszystko wynajęte,  
czynsz płacony przez najemców  
20 tys/m-cznie - sprzedam,  
601 720 840
  - **Lokal** handlowy 120 m<sup>2</sup>,  
z najemcą, okolice Nowego  
Świata, 601 720 840
  - **Lokal** z wieloletnim najemcą,  
stopa zwrotu 9%, Górny Mokotów,  
601 720 840

- **Mokotów** 70 m<sup>2</sup>, lokal z  
najemcą, gastronomia, c. 1 mln  
450 tys. zł brutto, wynajęty na  
10 lat, 601 720 840
- **Mokotów Dolny** lokal  
handlowy 90 m<sup>2</sup> z witrzyną, stan  
deweloperski, 601 720 840,
- **Sadyba**, lokal handlowy 110  
m<sup>2</sup> do wynajęcia, wysoki standard,  
witrzyna przy głównej ulicy,  
601 720 840
- **Ursynów**, 82 m<sup>2</sup>, lokal  
handlowy z wieloletnim najemcą –  
na sprzedaż, 601 720 840
- **Ursynów-Kabaty**, 128 m<sup>2</sup>  
lokal z witrzynami, dobry punkt,  
do wynajęcia, 11 tys/m-c,  
601 720 840
- **Żoliborz**, 75 m<sup>2</sup>, wynajęty na  
10 lat, z najemcą, c. 1 mln 550 tys.  
zł, 601 720 840

## AGENCJA NIERUCHOMOŚCI "Van Der Zał"

**pilnie szuka dla swoich klientów:  
mieszkań, apartamentów,  
domów, rezydencji,  
niezabudowanych działek gruntu  
w południowej części Warszawy  
(Konstancin, Piaseczno i okolice,  
Sadyba, Wilanów, Mokotów,  
Stegny, Ursynów, itd.).**  
Tel.: 601 720 840

## AGENCJA NIERUCHOMOŚCI "Van Der Zał"

**pilnie poszukuje mieszkań  
i czteropokojowych  
do kupna bezpośrednio,**  
tel. : 601 720 840

## POGRZEBOWE

### USŁUGI POGRZEBOWE

Mokotów, Ursynów  
ul. Rzymowskiego 35  
tel: 691 193 581 24h  
[www.tobiasz24.pl](http://www.tobiasz24.pl)

### Usługi Pogrzebowe URSYNÓW

Tel. 24h: 600 399 199  
Komisji Edukacji Narodowej 53  
© 22 499 20 01

[www.pogrzebursynow.pl](http://www.pogrzebursynow.pl)

### NAGROBKI już od 2899 zł

22/214 06 31  
**RATY** 500 290 360  
EKSPOZYCJA  
Wólka Węglowa  
ul. Palisadowa 15

## PRACA

### SZKOŁA PODSTAWOWA 303

ul. Koncertowa 8 Warszawa-  
Ursynów poszukuje od 1.12.2021 r.  
osoby na stanowisko woznej. Praca  
w pełnym wymiarze w godzinach  
10-18. Oferty proszę kierować  
na adres  
sp303@edu.um.warszawa.pl  
lub telefonicznie 22 643 71 23

## USŁUGI

**AAA MALOWANIE**  
tanio, remonty, glazurnictwo  
669 945 460

**AA GLAZURA**, terakota,  
remonty, 794 781 765

**ANTENY TV SAT.** Profesjonalne  
usługi RTV. Zadzwoni 501 700 315  
**BEZPŁYWE** cyklinowanie,  
malowanie, gładzie 22 756 57 63,  
502 093 588

**DEZYNSEKCJA**, skutecznie,  
22 642 96 16  
**DOCIEPLANIE** budynków,  
poddaszy, malowanie elewacji -  
kilkunastoletnie doświadczenie,  
501 624 562

**DOCIEPLANIE** budynków,  
szybko, tanio, solidnie,  
tel. 502 053 214

**GLAZURA** gładz, panele, płyta  
G/K, malowanie, elektryka,  
hydraulika, firma rodzinna,  
692 885 279

**HYDRAULIK**, 602 651 211  
**HYDRAULIK**, naprawy,  
698 185 911

**HYDRAULIK**, pełen zakres,  
601 81 85 81

## KANCELARIA PRAWNA Marta Bisińska

Obsługa prawna firm  
i klientów indywidualnych

udzielanie porad,  
prowadzenie negocjacji,  
sporządzanie:  
umów, pism procesowych,  
odwołań  
tel. 602 134 102

## KOMPUTERY

pogotowie,  
ul. Na Uboczu 3,  
tel. 22 894 46 67, 696 37 37 75

## KOMPUTERY

serwis, sprzedaż,  
FLYCOM,  
Pasaż Ursynowski 9,  
tel. 22 644 26 05, 601 737 777

**MALOWANIE**, gładz,  
505 735 827

**MALOWANIE**, hydraulika,  
remonty, 501 050 907

**NAPRAWA LAPTOPÓW**  
ELEKTRONIKA KOMPUTERY  
CENTRUM SERWISOWE  
ul. Meander 2 A

**668 108 222**

## NAPRAWA SPRZĘTU AUDIO-TV-VIDEO

**SONY, PANASONIC,  
LG, SAMSUNG  
I INNE**

ul. Meander 2 A  
**668 108 222**

pon.-pt. 11-19, sob. 10-14

## NAPRAWA lodówek,

602 272 464  
**NAPRAWA lodówki, pralki,**  
502 562 444

## NAPRAWA MASZYN DO SZYCIA

**DOJAZD GRATIS**  
tel. (022) 844 81 58

**NAPRAWA 24h**  
**chłodziwe**  
**lodówki**  
**kostkarki**  
**do lodu**  
**603-584-876**

## NAPRAWA pralek

BOSCH, SIEMENS,  
WHIRPOOL, itp.,  
22 644 52 59, 501 122 888

## PRANIE

dywanów, wykładzin, kanap,  
669 945 460

**REMONTY**, budowlane,  
ogrodzenia, 513 137 581

**ROLETY**, plisy, moskitiery,  
żaluzje, producent, 602 380 218

**STOLARKA**, pełny zakres,  
naprawy, 22 641 54 84;  
601 751 247

**STOLARSTWO**, 505 935 627  
**WIERCENIE**, 602 380 218

## ZDROWIE

## BIOENERGOTERAPEUTA,

gm. Wilanów, 729 921 461  
**ESPERAL** odtrucia, gabinet,  
dojazd, 503 126 416

## Tusze, Tonery

Oryginalne, Zamienniki, Regeneracja

**BEZPŁATNA  
DOSTAWA  
DO FIRM  
na Ursynowie!**



tel. 22 208 00 00 ul. Meander 2a, Pasaż Natoliński

Dzisiaj jest Wtorek 06 listopada 2012. Imieniny Feliksa, Leonarda, Melaniasza

POGODA NA DZIS  
6 2

**PASSA** WWW.PASSA.WAW.PL

TYGODNIK SASIADÓW

**ZAPRASZAMY**

DO ODWIEDZENIA NASZEGO PORTALU

**W SPRAWIE  
OGŁOSZEŃ DROBNYCH  
PROSIMY DZWONIĆ  
POD NUMER  
509 586 627**

## EKO-BUD

tel: 22 / 787 19 10  
komórkowy: 602 627 232  
[okna@eko-bud.com.pl](mailto:okna@eko-bud.com.pl)  
okna drzwi rolety parapety  
bramy garażowe  
SPRZEDAŻ \* MONTAŻ \* DORADZTWO

**BIURO HANDLOWE  
WARSZAWA-URSYNÓW**  
ul. Roentgena 45, lok 4B  
tel/fax: 22 / 644 73 63  
[ursynow@eko-bud.com.pl](mailto:ursynow@eko-bud.com.pl)

**BIURO HANDLOWE  
WOŁOMIN**  
ul. 1-go Maja 26B  
tel/fax: 22 / 787 1646  
[wolomin@eko-bud.com.pl](mailto:wolomin@eko-bud.com.pl)

**vetrex**  
okna premium



# Ursynowskie Centrum Kultury „Alternatywy” zaprasza!



**Najbliższe dni w Ursynowskim Centrum Kultury „Alternatywy” upłyną pod znakiem Festiwalu Malarstwa Figurkowego Kontrast oraz pierwszorzędnych filmów, które zebrały entuzjastyczne opinie krytyków i krytyczek. Zapraszamy także na nasze zajęcia edukacyjne!**

## 20. FESTIWAL MALARSTWA FIGURKOWEGO KONTRAST

Festiwal Malarstwa Figurkowego Kontrast to międzynarodowa impreza promująca malarstwo figurkowe, gry figurkobotworne i szeroko rozumianą edukację malarską. Główną osią imprezy jest konkurs, na który zgłoszono blisko 300 prac z Polski i zagranicy, a dwa poziomy konkursowe pozwalają na start każdemu, kto lubi malować. W programie też szereg innych atrakcji: wykłady mistrzów malarskich, koncert muzyki ambientowej, speedpainting, warsztaty malarskie oraz strefa producentów.

**Strefa Gier**  
20.11 godz. 10:00-17:00  
i 21.11 godz. 10:00-15:00

Uczestnicy Strefy będą mogli zapoznać się z różnymi systemami gier figurkobotwornych, przejść szkolenie i rozegrać partie testowe. Pojawiają się takie tytuły jak: „Corvus Belli Infinity”, „Warhammer Kill Team”, „Bolt Action”, „Black Powder”, „Aristeia”, „Ogniem i mieczem”, „Bogowie wojny”, „Umbra Turris”, „First to Fight”, „Dust 1947”. Wstęp bezpłatny. Obowiązują obostrzenia wynikające z pandemii COVID-19.

Link do wydarzenia:  
<https://fb.me/e/1oy1ACV6k>.

## Koncert zespołu Weljar 20.11 godz. 20:00

Weljar to projekt inspirowany czasami prasłowiańskimi, który powstał z tęsknoty za bliskością natury oraz tkwiącej w niej pierwotnej siły. Weljar tworzy muzykę melancholijną z pogranicza folku oraz ambientu. Inicjatywa ta została utworzona z udziałem wokalistki zespołu Cronica – Katarzyny Karoń.

Link do wydarzenia:  
<https://fb.me/e/1pW7txGwU>.

## Warsztaty malowania figurek fantasy dla dzieci 21.11 godz. 11:00-15:00

Zapraszamy dzieci i młodzież na warsztaty malowania figurek fantasy. Każdy uczestnik otrzyma figurkę i przybory do malowania oraz wsparcie instruktora. Udział w warsztatach jest bezpłatny, ilość figurek ograniczona – decyduje kolejność zgłoszeń. Obowiązują obostrzenia związane z pandemią COVID-19 i w związku z tym może zająć potrzeba poczekania na wolne miejsce. W tym czasie będzie można zwiedzić wystawę lub nauczyć się grać w gry figurkobotworne.

Link do wydarzenia:  
<https://fb.me/e/KA5DIYC2>.

## KINO „ALTERNATYWY” 23.11 godz. 19:00 „Zie baśnie”

Upalne lato, rzymskie przedmieścia. Lejący się z nieba żar

sprawia, że czas stoi tu niemalże w miejscu. Do włoskiej sielanki jednak daleko, zwłaszcza gdy już przekroczy się próg świata wykreowanego przez braci D’Innocenzo. Zamieszkujące go rodziny na pierwszy rzut oka niczym specjalnym się nie wyróżniają. Podobnie jak wiele innych, dzieła swoje radości i smutki, a lepsze momenty przeplatają gorszymi. Tyle że tych drugich, połączonych z narastającą frustracją oraz agresją powodowaną sytuacją osobistą, materialną czy klasową, jest tu zdecydowanie więcej...

W swoim drugim filmie utalentowani włoscy twórcy – bracia D’Innocenzo mówią o niepokoju, samotności, trudnym do zdefiniowania podskórnym lęku. Niektórzy krytycy w podejściu do bohaterów dopatrują się w „Złych baśniach” echa twórczości amerykańskiego reżysera Todda Solondza, jeszcze inni widzą tu ostrą krytykę kapitalizmu. Pewne jest, że ta ujęta w formułę mrocznej współczesnej baśni opowieść to kino ekstremalnych emocji, angażujące widza do ostatniego nerwu.

## 24.11 godz. 19:00 „Jeszcze jest czas”

John wiedzie szczęśliwe życie w Los Angeles, gdzie mieszka razem ze swoją rodziną. Kalifornia to przyjazny i otwarty dla wszystkich świat, zupełnie inny niż dom rodzinny Johna, w którym wciąż mieszka jego ojciec – farmer przywiązany do ziemi i konserwatywnych wartości. Kiedy Willis zaczyna podupadać na zdrowiu, przenosi się do Los Angeles, by zamieszkać z Johnem i jego rodziną. Czy ojciec i syn, którzy od lat dzieli wszystko, będą potrafili porozumieć się i zaakceptować dzielące ich różnice?

## 25.11 godz. 19:00 „Kraina oświeconych” + debata

Krecona przez kilka lat porwijająca wizualnie alegoryczna epopeja o Afganistanie ukazany przez pryzmat nieznaną wcześniej prawdziwej historii. Obserwujemy spektakularne panoramy afgańskiego krajobra-

zu: żyzne doliny, przysypane kurzem stopy, ośnieżone majestatem szczyty Hindukuszu i Pamiru. Poznajemy historię o mitycznych początkach Afgańczyków i ich narodu, a następnie o młodym Gholamie, który prowadzi dziki gang uzbrojonych kilkunastoletnich chłopców z plemienia Kuchi, którzy żyją w górach całkowicie bez wsparcia dorosłych, palą i handlują opium, rozbrajają stare radzieckie miny, a następnie sprzedają materiały wybuchowe dzieciom pracującym w kopalni lapis lazuli. Za opium, które dostają w ramach okupu od szmuglerów narkotyków, otrzymują od amerykańskich żołnierzy złom skosy. Gdy Gholam zastanawia się nad przyszłością gangu po wycofaniu się Amerykanów z Afganistanu, inna szajka stara się utrzymać ścisłą kontrolę nad karawanami przemycającymi lapis lazuli przez płaskowyż Pamiru. Z drugiej strony obserwujemy bazę operacyjną bronioną

przez amerykańskich i afgańskich żołnierzy próbujących zneutralizować postępy Talibów na peryferiach strefy Afganistanu kontrolowanej przez siły koalicyjne...

Bilety w cenie 10 zł (dla seniorów i studentów) i 15 zł (dla pozostałych widzów) do nabycia w recepcji „Alternatywy” i online: <https://bit.ly/3BYP2Bz>.

## ZAJĘCIA EDUKACYJNE

Śpiew, taniec, a może malowanie? Tango argentyńskie czy taniec izraelski? Studio teatralne czy gra na basie? Ursynowskie Centrum Kultury „Alternatywy” zaprasza na zajęcia edukacyjne! Współpracujący z nami instruktorzy i instruktorki przygotowali inspirujące zajęcia dla wszystkich grup wiekowych – najmłodszych, dzieci, młodzieży, dorosłych, a także seniorów. Każdy i każda znajdują coś dla siebie. Pełna oferta jest dostępna na stronie [strefazajec.pl](https://bit.ly/32eVTKt). Link: <https://bit.ly/32eVTKt>.

Ursynowskie Centrum Kultury  
**ALTERNATYWY**  
ul. Indiry Gandhi 9

**Zapisy na zajęcia edukacyjne strefazajec.pl**

alternatywy.art

# Polak w międzynarodowym konkursie monologów

**Rafał Ferenc pokonał konkurencję i zdobył miejsce w Globalnym Finale międzynarodowego konkursu monologów World Monologue Games, największej tego typu imprezy na świecie, w której biorą udział wykonawcy z ponad 50 krajów.**

„Nie mogłem w to uwierzyć, gdy me nazwisko zostało ogłoszone jako jednego z finalistów” — mówi Rafał Ferenc. „To stawia mnie na tle najlepszych aktorów na świecie. Muszę przyznać, że odczuwam lekką presję, jednakże radość i dumę to rekompensują!”

Wydarzenie oceniane jest przez ekspertów branżowych z całego świata, w tym uznanych aktorów filmowych, reżyserów czy też dyrektorów międzynarodowych szkół teatralnych. Już ponad sto tysięcy widzów obejrzało wcześniejsze kwalifikacje z udziałem Rafała Ferenc, począwszy od kwalifikacji lokalnych, poprzez regionalne, do globalnych finałów. Twórcą wydarzenia, Pete Malicki, nie mógł być bardziej zadowolony z reakcji, jaką otrzymały World Monologue Games 2021. „Mamy w tym roku niesamowitych wykonawców, którzy awansowali do Globalnego Finału. Nie zazdroścę sędziom ciężkiej pracy – wybór zwycięzców z każdej kategorii będzie naprawdę trudnym wyzwaniem!”

Od czasu powstania Igrzysk zarejestrowało się około 5000 wykonawców z ponad 100 krajów. Tylko 20 zawodników zdobyło miejsce w światowym finale WMG, z czego jedynie 3 z Europy.

„Wykonuję monolog o skazańcu Fiedce, ofierze społeczeństwa, który od małego dziecka, traktowany był, jak zwierzę. Jego świat od zawsze przepełniony był gniewem, agresją, strachem, czy też zazdrością. Zobacz, co to z niego uczyniło. Fiedka inspirowany jest bohaterem noweli Fiodora Dostojewskiego „Biesy”, Fiedce Katorżnym. Jestem naprawdę podekscytowany pomimo presji i nie mogę się doczekać rywalizacji na światowej scenie!”

Rafał Ferenc pochodzi z Polski, gdzie otrzymał pierwsze wykształcenie aktorskie w studiu teatralnym Hyde Park (3-letni kurs eksternistyczny). Podczas studiów aktorskich, jak i po zakończeniu nauki brał udział w wielu produkcjach teatralnych (Teatr Prochoffnia), jak i telewizyjnych (TVP1, TVP2, Polsat).

W 2007 Rafał zdobył stypendium artystyczne rządu duńskiego i wyjechał na studia aktorskie do Aero (Dania), gdzie w Szkole Artystycznej Aero Hojskole studiował na wydziale aktorskim. Podczas swych studiów w Danii występował w Musikhus (Aarhus), Aeroskobing, Struer i innych duńskich miastach. W 2009 roku został przyjęty do East 15 Acting Scho-

ol w Londynie, na wydział MA Acting Int. Powyższe studia ukończył z tytułem magistra sztuki aktorskiej.

Do najistotniejszych spektakli teatralnych Rafała należą: „Julius Caesar” wystawiany na deskach słynnego The Shakespeare’s GLOBE w Londynie, gdzie grał Marka Antoniusza, czy „Pentecost” dla Charm Offensive w Londynie, pod specjalnym patronatem Davida Edgara.

Rafał specjalnie dumny jest ze współpracy z Timem Supplem, reżyserem przez wiele lat współpracującym z RSC (Royal Shakespeare Company) i London



National Theatre, jak również z udziału w serialu „Whirlwind”, produkowanego przez Stevena Spielberga i Toma Hanksa, w reżyserii utytułowanego reżysera amerykańskiego, Tim van Patten (“Gra o tron”, „The Spornanos”, „The Pacific”).

Rafał brał również udział w produkcjach filmowych i telewizyjnych. Można go zobaczyć w serialach telewizji BBC „Casualty” i „East Enders” (materiał dostępny na życzenie, jak również bezpośrednio z bazy BBC - własny profil).

Dla polskiej widowni Rafał może być rozpoznawany przez dwie produkcje filmowe: „Mission of Honour” (w Polsce dystrybuowany pod tytułem „303 Bitwa o Anglie”), gdzie grał rolę Ludwika Paszkiewicza, jednego z polskich asów lotnictwa, członka słynnego dywizjonu 303 i uczestnika bitwy o Anglie; jak również z „Ostatniego świadka”, gdzie miał okazję wcielić się w postać polskiego oficera z czasów II wojny światowej, zamordowanego w Katyniu.

Rafał naucza także gry aktorskiej, zarówno zawodowych aktorów i studentów Dramy, jak również naturalszyków, czy pasjonatów aktorstwa.

Globalne Finały World Monologue Games będą transmitowane na żywo 20 listopada 2021 poprzez platformę YouTube, pod linkiem:

<https://www.youtube.com/watch?v=PVwVKXyCMH0>.

## Ważne telefony

Ursynów	
Urząd Dzielnicy al. Komisji Edukacji Narodowej 61	
Centrala	22 443 71 00
fax	22 443 72 91
Informacja Wydziału Obsługi Mieszkańców	
	22 443 72 00
	22 443 71 56
	22 443 73 01
Policja	603 19 78 lub 112
Ośrodek Pomocy Społecznej	22 544 12 00
Miejskie Centrum Kontaktów Warszawa (czynne całą dobę przez 7 dni w tygodniu)	1915

Mokotów	
Urząd Dzielnicy ul. Rakowiecka 25/27	
	22 443 64 00
Wydział Obsługi Mieszkańców	22 443 65 00
	22 443 65 01
Urząd Skarbowy	22 502 00 00
Pogotowie Ratunkowe	999
	22 844 04 46
Policja	22 603 11 88
Straż Miejska	986, 22 649 40 90
Straż Pożarna	998, 22 844 00 71

Wilanów	
Urząd Dzielnicy ul. Franciszka Klimczaka 2	
	22 44 35 000
Ośrodek Pomocy Społecznej ul. Przyczółkowa 27A	
	22 648 22 26
Policja	22 842 32 61
Straż Miejska	986, 852 16 00
Straż Pożarna	22 596 71 40

Piaseczno	
Urząd Miasta i Gminy ul. Kościuszki 5	701 75 00
Starostwo	
Powiatowe	757 20 51
Urząd Skarbowy	726 67 00
Pogotowie Ratunkowe	999
	535 91 93
Policja	997
	756 70 16...18
Straż Miejska	701 76 95
	986
Straż Pożarna	998, 756 72 43
Pogotowie Gazowe	992
Pogotowie Elektryczne	701 32 20
Pogotowie Wodno – Kanalizacyjne	603 309 399

Konstancin-Jeziorna	
Urząd Gminy ul. Piaseczyńska 77	
	22 484 23 00, 22 484 23 10
Policja	997, 756 42 17
Straż Miejska	757 65 49
Straż Pożarna	998, 750 18 19
Pogotowie	999, 756 75 11

Lesznowola	
Urząd Gminy ul. Gminnej Rady Narodowej 60	
	757-93-40 do 42; 757-92-71; 757-90-02; faks 757-92-70
Pogotowie Ratunkowe	999
Pogotowie Ratunkowe (całodobowy ostry dyżur) ul. Kościuszki 9	756-75-11
Ośrodek Zdrowia w Nowej Iwicznej	701-49-10
Ośrodek Zdrowia w Magdalence	757-99-64
Ośrodek Zdrowia w Mrokowie	756-15-92
Ośrodek Pomocy Społecznej	757 92 32
Policja	997
	757-93-90, 757-93-86
Komenda Powiatowa Policji	756-70-17, 756-75-01
Straż Pożarna	757-05-98, 757-22-27
Ochotnicza Straż Pożarna w Mrokowie	756-15-25
w Nowej Woli	756-73-10
Straż Miejska	986, 750-21-60
Pogotowie gazowe	992, 750-38-85
Pogotowie energetyczne	991
	756-30-53, 756-30-54
Pogotowie wodno-kanalizacyjne	994

**Biuro Służby Krajowej Anonimowych Alkoholików (22) 828-04-94, pon.-pt. 8-16**  
**Ruśk Informacyjny – Kontaktowy AA (22) 616-05-68, pon.-pt. 16-21**  
**Infolinia AA 0-801 033 242, pon.-pt. 8-21**

Oferta ważna od 15.11 do 20.11.2021 r.

Jeszcze taniej z **bonus**
**E.Leclerc**  
 URSYNÓW

**bonus**  
Z KARTĄ  
**35% TANIEJ**

**649**  
1 szt.  
cena z kartą

**999**  
1 szt.  
cena bez karty

**Dual**  
koncentrat do płukania  
Davi, argan/piżmo/orchidea  
1 litr

**bonus**  
Z KARTĄ  
**12% TANIEJ**

**1049**  
1 szt.  
cena z kartą

**1199**  
1 szt.  
cena bez karty

**Kiełbasa Żywiecka Krakus**  
Animex  
460 g  
cena za 1 kg = 22,81/26,07

**bonus**  
Z KARTĄ  
**16% TANIEJ**

**499**  
1 szt.  
cena z kartą

**595**  
1 szt.  
cena bez karty

**Konserwa Gulasz Angielski**  
Krakus, 300 g  
cena za 1 kg = 16,64/19,84

**bonus**  
Z KARTĄ  
**11% TANIEJ**

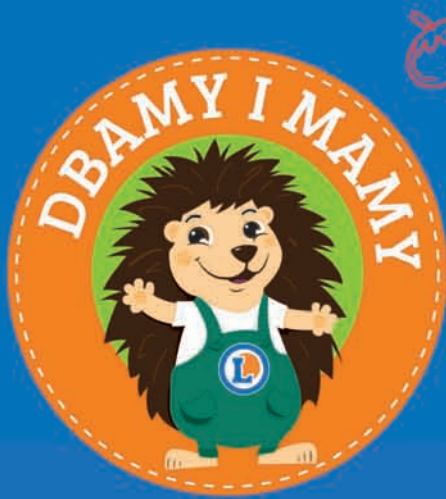
**799**  
1 opak.  
cena z kartą

**899**  
1 opak.  
cena bez karty

**Pierogi Gyoza**  
Konspol, 230 g  
cena za 1 kg = 34,74/39,09

# SZANUJMY JEDZENIE

## Jak możesz zmniejszyć ilość marnowanego jedzenia?



**1. PLANUJ**  
ZAKUPY I POSIŁKI

**2. ZAMRAŻAJ**  
W CELU DŁUŻSZEGO  
PRZECHOWYWANIA ŻYWNOŚCI

**3. KOMPONUJ POSIŁKI**  
z RESZTEK JEDZENIA

**E.Leclerc** **HIPERMARKET URSYNÓW**

WE WSPÓŁPRACY Z

**Banki Żywności**

Oferta ważna od 15.11 do 20.11.2021r. lub do wyczerpania zapasów. Wszystkie ceny wyrażone są w zł. Ceny dotyczą produktów bez dekoracji. Oferta dotyczy sprzedaży detalicznej. Niektóre produkty nie są dostępne w każdym sklepie. Informacje na ten temat i regulamin Promocji dostępne w Punkcie Obsługi Klienta sklepu.

Oferta gazetki i Promocja dotyczą sklepu: HIPERMARKET URSYNÓW, Warszawa ul. Ciszewskiego 15 róg Komisji Edukacji Narodowej

**E.Leclerc**  
 HIPERMARKET  
 URSYNÓW

[foto.e-leclerc.pl](https://foto.e-leclerc.pl) [leclerc.pl](https://leclerc.pl)

 Hipermarket czynny  
 pon. - sob.: 7.00 - 22.00  
 niedz. handlowa: 7.00 - 22.00

 SKORZYSTAJ  
 Z PROGRAMU  
**BONUS**  
 ZAŁÓŻ KARTĘ  
 ZAINSTALUJ  
 APLIKACJĘ

 Hipermarket Warszawa Ursynów  
 ul. Ciszewskiego 15  
 róg Komisji Edukacji Narodowej  
 tel. (22) 389 86 00  
 www.eleclerc.pl

 dojazd autobusami:  
 192, 179, 185, 193, 195, 209, 148, 503, 166 stacja metra: Stokłosy, Imielin

**GALERIA KEN**  
 CENTER

[galeriakencenter](https://galeriakencenter.com)

 Galeria czynna  
 pon. - sob.: 10.00 - 21.00  
 niedz. handlowa: 10.00 - 20.00